

Czwartek 29. marca 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Otwarcie Sejmu i Senatu.

Na Post: śledzie, marynaty rybne, konserwy, sery, poleca F-a „Zakopane”, Akademicka 24, Sapiehy 25.<sup>7</sup>

### Wybory w klubie parlamentarnym „jedynki”.

Warszawa, 27 marca. (AW.) Dziś o 10 przed południem rozpoczęło się posiedzenie klubu Bezp. Bloku współpracy z Rządem. Obradom przewodniczył pułk. Sławek, który w dłuższym przemówieniu zreferował generalne postulaty Bloku i zadania czekające Klub na terenie parlamentarnym. Organizacja Bezp. Bloku ma nastąpić w dwu kierunkach: a) pracy na terenie parlamentarnym, b) pracy w grupach wojewódzkich, z których każdy będzie miał swego przewodniczącego. Do współpracy będą powołani mężowie zaufania odpowiednich województw i kandydaci z listy nr. 1, którzy nie przeszli z okręgów.

Projekt organizacji przekazano Prezydium Klubu do szczegółowego opracowania. Następnie wybrano Komisję, która opracowała projekt regulaminu.

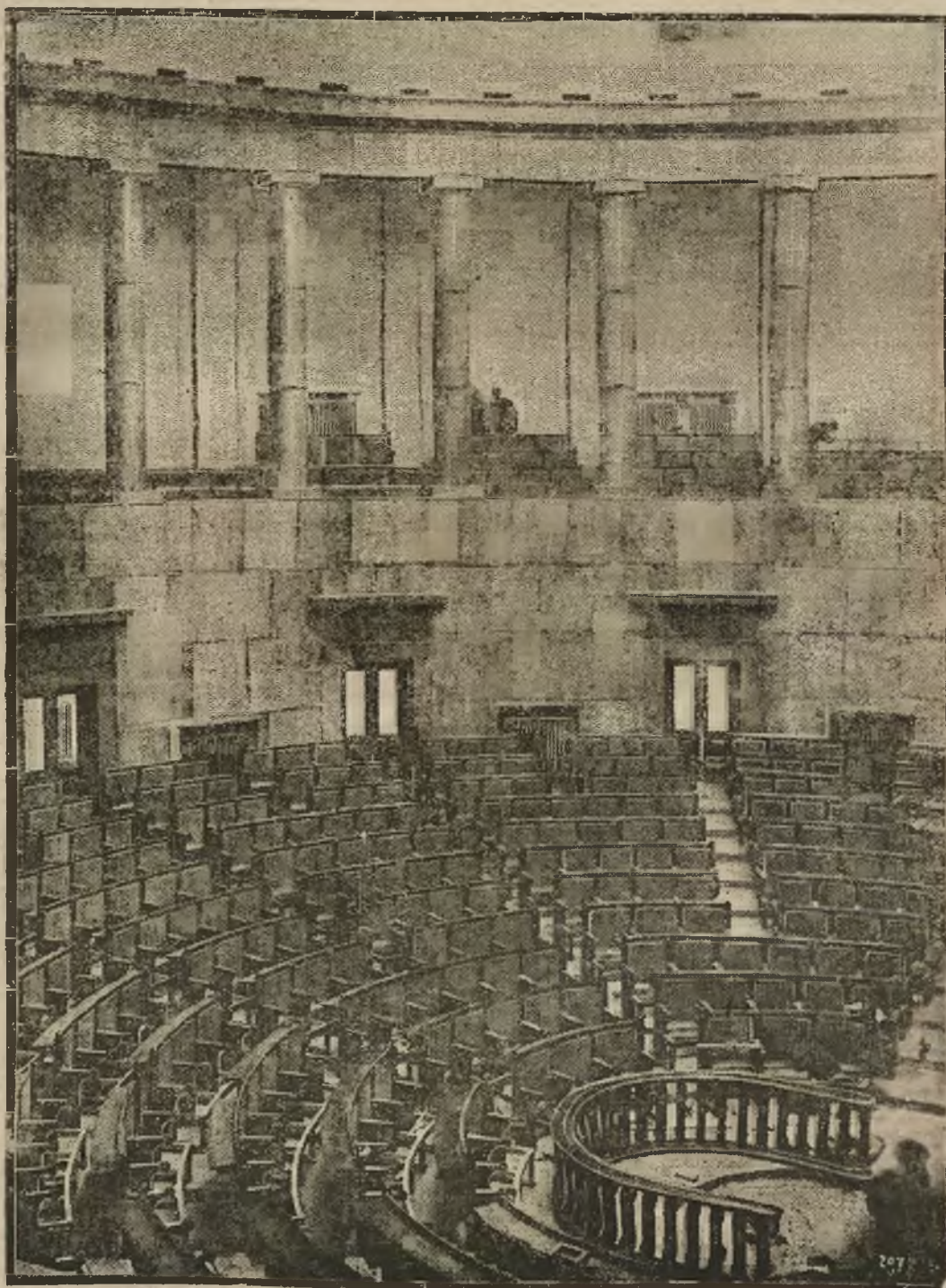
Przewodniczącym klubu B. B. wybrano przez akklamację pułk. Sławka. Na wiceprezesa pp. Jakóba Bojke (Zjedn. Ludowe), J. Radziwiłła (Prawica Nar.), Lechnickiego (Zw. Napr. Rzplitej), M. Kościalkowskiego (Partia Pracy) i senatora Walerego Romana. Klub B. B. desygnował na marszałka Sejmu p. wicepremiera Bartla, na marszałka Senatu p. Szymańskiego, na wicemarszałków Sejmu Jana Piłsudskiego i Jakóba Bojke.

### KONFERENCJA KOLEJOWA SOW.-NIEMIECKO - POLSKA.

Moskwa, 27 marca. (Pat.) Konferencja kolejowa sowjecko - niemiecko - polska, która odbyła się w Leningradzie, wykazała zupełną zgodność stron za wyjątkiem spraw taryfowych. W ciągu lata komisje trzech zainteresowanych państw zbiorą się w Niemczech w celu opracowania programu następnej konferencji, która ma się odbyć dnia 5-go października b. r. we Lwowie.

### WYDZIERZAWIENIE TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.

Kraków, 27 marca. (AW.) Prezydium miasta Krakowa ma przedstawić radzie miejskiej wniosek o wydzierżawienie teatru im. Słowackiego przedsiębiorstwu prywatnemu. O dzierżawę teatru im. Słowackiego ubiega się p. Bujański, dzierżawca starego teatru.



Nowa sala sejmowa w Warszawie.

# W Rumunii.

## Sytuacja ogólna. — Po śmierci J. Bratianu. — Zawody w polityce zagranicznej. — Finanse i próby wyjścia z kłopotliwego położenia.

Nie jest dla nas w żadnym razie obojętnym, co się dzieje u naszych sąsiadów i to tak sympatycznych, jak Rumuni, z którymi dobre nas łączą stosunki. Korespondenci pism zagranicznych żyją obecnie w Bukareszcie pod bardzo ścisłą kuratelą i każdy z nich jest niejako na wylocie, gdyby się odważył podać jakąś wiadomość, nie opowiadającą intencjom rządu. Prasa rumuńska jest pod ścisłą cenzurą, a zatem i ten, kto zna język rumuński, nie wiele się z niej dowiedzieć może. Faktem jest, że stosunki w państwie tem są dość napięte i choć Rumunia w geograficznem słowa znaczeniu nie jest państwem bałkańskiem, zaczynając się pod względem politycznym zbliżać do bałkańskich.

Sklada się na to szereg czynników, z których należy sobie zdać sprawę, uprzedzając sobie jednak, że relacje o tem, co się dzieje w Rumunii, są przez prasę zagraniczną przerabiane tendencyjnie.

Jak długo na czele rządu rumuńskiego stał J. Bratianu, polityk wielki i dzielny, tak długo niewątpliwie błędy regimu liberalnego w Rumunii nie dawały się tak dotkliwie odczuwać. Miał on uznanie w kraju i autorytet za granicą. Po jego tragicznej, bądź co bądź śmierci, spowodowanej nieudolną dość prostą operacją — opozycją żywiołów chłopskich i narodowych podnio-

śła głowę, dążąc do obalenia za wszelką cenę liberalnych rządów i przeprowadzenia na drodze nieuczynych wyborów gruntownej sanacji stosunków w państwie, przyczem kwestja dynastyczna, tj. możność powrotu mającego wielkie sympatje ks. Karola nie byłaby wykluczona. Powrót ten usunął by niemającą popularności regencję.

Vlutiła Bratianu chce rządzić, jak rządził zmarły jego brat, ale niema do tego danych. Liczył on na sukces swojej polityki zagranicznej, ale zawiódł się, gdy jego minister spraw zagranicznych poniósł w Genewie podczas ostatniej Rady dotkliwą klęskę w sporze o opłatomy węgierskich. Pomimo tej klęski minister spraw zagranicznych Titulescu opozycja, jako że chodziło o honor państwa, zachowała się zupełnie lojalnie. Dała jednak do zrozumienia, że klęska Ti-

titlescu wywołana jest słabym zagranicznym autorytetem obecnego rządu. Istotnie Titulescu nie dodał Rumunii splendoru, usiłując dość nieumiejętnie naśladować dawne pomysły dra Benesa i pośredniczyć między wielkimi mocarstwami, między Rzymem a Paryżem! Ostatecznie Włosi nie poparli go w Genewie, Briand zaś wyraził się szorstko o pretensjach Titulescu. — Tak więc zabrakło laurów dyplomacji.

Nie zyskał ich też rząd obecny w zakresie finansowym. V. Bratianu żądał swoich rodaków jakąś zagraniczną pożyczką amerykańską za pośrednictwem Francji, ale dotąd się to nie udało. W kraju daje się odczuwać brak gotówki, a doktrynerystwo ministra skarbu, właśnie V. Bratianu doprowadziło do sytuacji bardzo ciężkiej i trudnej. To też opozycja opuściła parlament, nie uzyskawszy odpowiedzi zadowalającej od regencji, która podkreśla swój charakter ponadpartyjny. Doszło do manifestacji 60.000 ludowców rumuńskich w stolicy. Bratianu ma do swej dyspozycji wojsko i żandarmów, ale to nie wystarcza w podobnej sytuacji, jak obecna. Raczej więc musi myśleć o porozumieniu z opozycją i o stworzeniu koalicji.

## Czy grozi nam nieurodzaj?

Z POWODU ZBYT DŁUGIEJ ZIMY KONJUNKTURY PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NIEPOMYŚLNIE.

Na giełdach zbożowych w kraju objawia się w ostatnim czasie stała zwyżka cen zboża, co w konsekwencji wywołało podrożenie cen mąki i chleba. Przyczyna tego objawu, obserwowanego zresztą także w całym świecie,

jest niekorzystny stan zasiewów, w następstwie przedłużającej się zimy.

To też zrozumiałe są obawy, żywione przez nasze czynniki oficjalne co do wyników tegorocznej kampanji zbożowej. Świad-

3  
Przedruk wzbroniony.

HARRY MILLARD LYNCH.

## Wołanie wśród nocy.

(Ciąg dalszy).

— Staraleś się zrobić mi niespodziankę, nieprawdaz? Mówiłeś, że jesteśmy sami, a tymczasem jest tu całe towarzystwo. Chodźmy więc i zobaczmy, kto to jest.

— Powtarzam ci, że jestem zupełnie sam, Bill.

Podczas naszej rozmowy śmiech wzmógł się, uciech, znów się podniósł i zamilkł.

— Sami? myślisz, że...

— Właśnie. Niema nikogo w domu.

Spojrzałem nań.

— Nikogo niema, Bill. Powtarza się to już przez 3 dni i 3 noce i jeszcze inne rzeczy. Zapanowało długie milczenie. Czy Haynes żartował? Jeden rzut oka na jego twarz dał mi odpowiedź.

— Duchy, Doug?

— Coś takiego.

— Wierzysz w nie?

— Tak.

— Lecz myślisz, że zamykanie drzwi i zasłanianie okien pomoże?

— Nie kpij sobie ze mnie, Bill. Mam to już przez 3 dni i 3 noce i jestem mocno zdemoralizowany.

Okrzyk na górze, ktoś rozpoczął jakąś piosenkę — świeży, przyjemny baryton — a potem cisza.

A Haynes powiada, że jesteśmy sami w domu!

— Jacyś przyjemni ludzie znajdują się na górze, Doug; chciałbym ich poznać.

— Strachy!

— No, ale przyjazne, chyba. — Nie mogłem mu przecież wierzyć — nie dlatego, żeby nie był przy zdrowych zmysłach, lub, żeby kłamał, ale przecież cała ta historia nie

wytrzymywała krytyki. Głupstwo, pomyślałem.

Zacząłem wstępować na schody. Głosy milkły. Zapanowała cisza, dopóki nie doszedłem do platformy. Wtedy z ciemności usłyszałem cichy szmer. Z pewnem drżeniem w łydkach posunąłem się naprzód.

### ROZDZIAŁ II.

Haynes poszedł ze mną, jak należało. Nie znaleźliśmy nie i nikogo, tak, jak już opowiedział.

Przeszukaliśmy cały dom, świecąc lampkami elektrycznymi.

Był to duży dom — prawdziwa siedziba milionera — na górze 10 czy 12 pokoiów gościnnych, wszystkie wspaniale urządzone. I w całym domu, prócz nas, ani żywej duszy.

Poszukiwania były bardzo staranne, w każdym pokoju, w każdym kącie. Używaliśmy lampek elektrycznych, które słabo rozpraszały gęste wokół nas ciemności, a odgłosy słychać było to z jednej strony, to znów z drugiej. Czasami na dłuższą chwilę milkły one, aby odezwać się po chwili w nieoczekiwany sposób i z nieoczekiwanego miejsca.

Wkońcu daliśmy za wygraną i staliśmy, spoglądając na siebie.

— No widzisz? — rzekł spokojnie Haynes. — Dziwisz się teraz, że jestem trochę nie w swoim sosie?

— Czy to trwa tak cały czas, stale?

— Prawie — i to jest najgorsze, bo nie mogę spać. Kiedy chcę zasnąć, zaczynają się dziać rozmaite rzeczy i naturalnie, niema mowy o wypoczynku.

— Co na przykład?

— O, rozmaicie. Głupie historie, co prawda. Wszelkie kurki odkręcone, czaszka i piśnicele narysowane na drzwiach, zdechły kot w pokoju itp. Początkowo zaciekało mnie to, ale następnie człowiek wpada we wściekłość, bo cała historia zaczyna się robić niezrozumiałą, bezcelową, człowiek staje się zmęczony, obojętny i zarazem przestraszony. A to jest przecież mój dom, i ktoś urządza tę

całą hecę celowo, zadając sobie dużo trudu. Chciałbym rozwiązać tę zagadkę.

— Tymczasem były to tylko jakby duchy — powiedziałem.

— Prawie. Wprawdzie strzelono do mnie 3 razy i raz uderzono w ciemnościach — lekko — zwykłe drapanie. Ale to nie nie znaczy... Gdyby rzeczywiście chcieli mnie zabić, to mieliby już tyle okazji...

— Wygląda to więc na próbę terroru — zaryzykowałem.

— Jeżeli tak, to próba doskonale się udała. Jestem i wystraszony i mocno zmęczony.

Tu nastąpił długi jęk z hallu, łoskot, który wstrząsnął całym budynkiem — i krzyk.

— Towarzystwo jest więc na dole, Bill? Zejdźmy?

— Poczekajmy — zaoponowałem. — Spodziewają się prawdopodobnie, że zbiegniemy w pośpiechu.

Czekaliśmy, zdawało się — bez końca — w absolutnej ciszy. Wkońcu, ponieważ nie pozostawało nic innego do zrobienia, zeszliśmy na dół.

Nikogo tu nie było, zresztą nie spodziewaliśmy się tu zastać kogokolwiek. Wielki dębowy stół był przewrócony i to wszystko. Podnieśliśmy go w milczeniu i usiedliśmy.

Haynes odezwał się:

— Nie chcę robić daleko idących przypuszczeń, lecz zdaje mi się Bill, że nasze duchy są tam — wskazał na dwoje drzwi, wychodzących na galerję. Widzieliśmy je doskonale z naszych foteli i były zamknięte.

— Kiedy przeszukaliśmy cały dom przed kilkoma minutami, pozostawiliśmy te drzwi otwarte.

— Zdaje ci się, że ktoś tam jest, chowa się?

— Musieliśmy kogoś spłoszyć, zeszliśmy na dół w nieodpowiedniej chwili. Ktoś wpadł do jednego z tych pokoi i zamknął drzwi.

— Ktoś, albo kilku kłosów, bo hałasowali, jak cały bataljon.

— Właśnie, właśnie — on albo oni.

(C. d. n.)

# PŁASZCZE

**DAMSKIE, MODELE zagran., wybór olbrzymi.**  
**Oglądajcie nasze 3 duże wystawy**  
**Powszechny Skład Odzieży**  
 Pasaż Mikolascha. 1238

czy o tem wywiad dyrektora departamentu ministerstwa rolnictwa, udzielony jednemu z dzienników warszawskich. Oświadczył on, co następuje:

Konjunktury tegoroczne dla rolników są niezbyt pomyślne. Zima trwa zbyt długo, bo przeszło cztery miesiące. Normalnie zaczyna się dnia 8. grudnia, podczas gdy obecna zaczęła się dnia 11. listopada. Cała masa jesieniowych robót rolnych jest nieukończona. Świadczą o tem choćby liczne pługi, pozostawiane na polach. Wiosna opóźniona. Normalnie roboty w polu zaczynają się na początku marca, poznańskie np. kończy je na 1. kwietnia. Obecnie wszystko stoi. Opady śnieżne

miały miejsce głównie na północy i w górach. Pola — nagie.

Prognoza więc zła. Nocą ziemia marznie, w dzień — odwilż. Powoduje to ruch ziemi. Korzenie roślin są podrywane, co może osłabić żyto, ucierpiąca też prawdopodobnie pszenica, rzepaki przemarzły.

Najdotkliwiej odbija się ten stan na gospodarstwach chłopskich. Gospodarstwa folwarczne, używające nawozów azotowych, wyjdą do pewnego stopnia ręką obronną. Są jednak przypuszczenia, — nie pewnego na razie powiedzieć nie można. Jeśli nastanie pogoda ciepła, konjunktury się poprawią.

## Artysta dramat. zabił swoją przyjaciółkę. Wstrząsający dramat miłosny.

(b) Paryż jest pod wrażeniem nowej tragedji miłosnej. Onegdaj w jednym z hoteli przy bulwarze strassburskim rozległy się po południu strzały rewolwerowe. Kiedy służba hotelowa i policja wpadły do wnętrza pokoju nr. 9, zajmowanego przez młodego artystę dramatycznego, Alcida Pailhon, używającego pseudonimu „Gerarda de Marcilly“ oczom jej przedstawił się wstrząsający widok. Na łóżku leżała ubrana młoda kobieta z przestrzeloną głową. U jej stóp jęczał Marcilly,

który miał również przestrzeloną głowę. W ręce trzymał jeszcze kurczowo mały rewolwer.

W liście pozostawionym na stole, Marcilly zawiadamiał, że zastrzelił swoją przyjaciółkę i sam popełnia samobójstwo, ponieważ przyjaciółka ta, panna Bourdoncle, nie chciała ulec jego prośbom. Panna Bourdoncle zmar w drodze do szpitala. Stan Marcilly'ego jest groźny.

## Romantyczny podpalacz.

**Przez dwa lata podpalał domy i wille, w nadziei, że zdobędzie serce i rękę uratowanej księżniczki.**

Niedawno donosiliśmy o pewnym komecie strażnicy ogniowej w Sowjetach, który roztępił wywolywał pożary, aby przez energiczne ratowanie ich zdobyć odznaczenie w postaci orderu. Obecnie o innym miłośniku podpalacza donoszą z Paryża. Mianowicie w tamtejszej straży zdemaskowano kaprala Ludwika Thibaulta, jako wielokrotnego podpalacza, który przez dwa lata podkładał ogień pod różne budynki.

Thibault, czytany w literaturze sensacyjnej i wielbiciel kina, marzył w skrytości serca o miłości i to nie byle jakiej. — Roilo mu się, iż nadejdzie kiedyś chwila, w której uratuje z płonącego domu przed

nej urody dziewczę, księżniczkę i w podzięce za swą odwagę otrzyma jej rękę. Dlatego też T. snił o ogromnym pożarze, który następnym razem mu okazję do bohaterstwa czynu.

Kilkakrotnie podkładał ogień pod wielkie mieszkalne budynki, wczas jednak zauważono niebezpieczeństwo i pożar stłumiono. Teskniący do miłości, maniak zrezygnował więc z wielkich budowli i wyszukiwał wille i pałacyki, w których mieszkaly piękne kobiety i starał się je podpalać.

Przy takiej robocie schwytano go i oddano pod sąd.

## Elegancki bandyta.

**Nieudały szantaż. -- Zdemaskowanie hochstaplera. -- Jak „pracuje“ elegancki bandyta.**

(?) Zona bankiera S. w Budapeszcie otrzymała niedawno tematu anonimowy list, w którym jej doniesiono, że nadawca listu zna szczegóły z jej prywatnego życia, które mogłyby ją w wysokim stopniu skompromitować przed światem, a wyjawione mężowi, podważą jej stanowisko. Dalej opiewał list, że nadawca zjawi się w najbliższych dniach w jej mieszkaniu, by równocześnie podać pod jakimiś warunkami zachowałby tajemnicę tę dla siebie.

Istotnie po jakichś paru dniach zjawiła się w mieszkaniu bankierowej S., której mąż bawił od kilku tygodni na południu, dwóch elegancko ubranych panów. Jeden z nich przedstawił się jako nadawca owego listu i powtórzył swoją groźbę. Dodał też, że posiada kopje listów jej, pisanych do pewnej osobistości na odpowiedzialnym stanowisku rządowym, a są to listy, które skompromitować mogą ją i ową osobistość.

Kiedy hochstaplerzy zmiarkowali, że ta wiadomość żadnego wrażenia nie wywarła,

dodali, że za tydzień pojawić się ma pierwszy numer tygodnika, który zaczyna wydawać w Budapeszcie i że w numerze tym rozpoczyna druk rewelacji, które ją mogą skompromitować.

Bankierowa S. postanowiła zdemaskować obydwu szantażystów. Pożornie zgodziła się na podane warunki. Zażądali 12.000 pengő za zachowanie tajemnicy. Po sumie te mieli przybyć na trzeci dzień.

Zaledwie szantażyści opuścili mieszkanie bankierowej, ta zawiadomiła o wypadku policję. Teraz przystąpiono do działania.

Dwanaście banknotów po tysiąc pengő zaopatrzone w obecności urzędnika policji w znaki i włożono do koperty. Bankierowa miała w dniu oznaczonym oczekiwać przybycia szantażystów przy wejściu do mieszkania. Czterech agentów otrzymało rozkaz urządzenia obław.

W oznaczonej porze zjawili się obydwaj po pieniądze. Bankierowa wręczyła im kopertę, oni przeliczyli banknoty, nie zauwa-

żywszy, że są znaczone. Zapewnili bankierową, że tajemnica zostanie ściśle dotrzymana i zabierali się już do odejścia. Nagle wypadli z kryjówki agenci i ubezwładniwszy bandytów, wpakowali ich do czekającego w pobliżu auta, zaczęli odjeżdżali na policję.

Tutaj rozpoznano w jednym z szantażystów międzynarodowego hochstaplera Andrzeja Ferago. Drugi nazywa się Somogyi.

Andrzej Ferago należy do typu eleganckich bandytów. Ma on na sumieniu kilka wypadków z fałszywymi czekami. Prócz tego obrabował on pewną damę w Paryżu. Dając tę poznał w pewnym luksusowym hotelu i wnet nawiązał z nią bliższe stosunki. Elegancki bandyta stał się częstym gościem w pałacyku leciwej damy, która miała najpiękniejsze w Paryżu klejnoty. Stał się jej przyjacielem i wolno mu było przyprowadzać swoich znajomych.

Razu pewnego, na kolację „we troje“ przyprowadził swego spółnika. Gdy po kolacji służba usunęła się dyskretnie, jeden z bandytów usiłił tę panią chloroformem, poczem obrabowali ją z klejnotów, zabrali też, co mogli zabrać bez zwrócenia uwagi służby i opuścili pałacyk.

Zrabowane klejnoty przedstawiały wartość 1.000.000 fr. Bandytów nie złapano. Teraz dopiero odpokutuje Ferago także i za tę zbrodnię.

## Polacy w Czerniowcach ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Dzień imienin pierwszego Marszałka Polski był dla Polaków, zamieszkających w Czerniowcach miłą okazją do wyrażenia swych uczuć. Iniejatywa uczczenia Imienia Marszałka wyszła z tutejszego konsulatu polskiego, znajdując wyże echo we wszystkich kołach społeczeństwa.

Pierwsze uceili go polskie dzieci. Na niedzielnym zebraniu na fak zw. „bajkach“, odbyło się coś w rodzaju niezwykle milej Akademji. Jeden z członków zarządu P. Macieży Szkoł w przystępnych słowach pouczył rzeszę dziecięcą o znaczeniu i zasługach Marszałka. Następnie uwieńczyli dzieci girlandą mi portret Marszałka i oddeklamowaniem kilku wierszyków zakończyły tę niecodzienną uroczystość.

W poniedziałek 19 bm. uceili Marszałka dorośli uroczystym nabożeństwem, odprawionem na Jego intencję w rz. kat. kościele parafjalnym. Mszę św. celebrował przybyły nie dawno z Polski ks. Rufin Weiss. W szczególnie zapelnionej świątyni zauważyliśmy konsula polskiego p. Lorentowicza z całym personelem konsulatu, reprezentantów polskich stowarzyszeń i instytucji oraz liczne rzesze polskiej młodzieży.

Na znak uroczystości powiewał na budynku konsulatu polski sztandar państwowy.

## Odnaleziona zguba.

**Zbiegły poseł komunistyczny Prystupa znalazł się na Ukrainie sowieckiej.**

Przed upływem kadencji byłego Sejmu niemałą sensację w kołach politycznych wzbudziło zniknięcie członka klubu komunistycznego, posła Prystupa. Co do losu jego nie było żadnej pewności.

Wtajemniczeni twierdzili, iż widząc bliski koniec swej nietykalności poselskiej, zbiegł do Sowietów, ttni znówu opowiadali, że wyjechał do Argentyny, gdzie nabył majątek.

Obecnie tajemnica wyjaśniła się. Były poseł Prystupa odnalazł się na Ukrainie sowieckiej. Dzienniki sowieckie w Charkowie drukują wywiady z Prystupą, w których, jak to zwykli czynić zbiegli do Rosji z Polski agenci Moskwy, oczernia Państwo polskie i judzi przeciw niemu.

# Kandydaci na marszałka Sejmu.



Wicepremier Bartel (na lewo),  
Ignacy Daszyński (na prawo),  
wybrany marszałkiem Sejmu.

## Pożary we Lwowie.

Dom w płomieniach. — Kadź z siarką.  
Fałszywy alarm.

((d.)) Wczoraj popołudniu powstał groźny pożar w realności Marii Toczyskiej przy ulicy Zamarstynowskiej. Tam w parterowym domku w oficynach, w mieszkaniu lokatora Itzka Abramowicza w płomieniach stanął sufit. Ogień dostał się na strych, gdzie poczęły palić się deski i belki, skutkiem czego została zagrożona sąsiednia realność, należąca do Aleksandra Borkowskiego. Na miejsce przybyła straż pożarna pod komendą zastępcy naczelnika p. Spaczyńskiego, która ogień szybko zlokalizowała i ostatecznie ugasiła. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

Następnie wieczorem zaalarmowano straż pożarną o rzekomej eksplozji w realności przy ulicy Janowskiej l. 55. Automobilowy oddział straży pożarnej wyruszył tam pod komendą p. Ciećkiewicza. — Pokazało się, że w piwnicy umieszczona była duża kadź żelazna, pod którą jest urządzane palenisko. Kadź ta wypełniona była rzeczynem siarki, która właśnie zajęła się. Tu ogień stłumiono przy pomocy sypania piasku i gaśnic systemu Minimax-Tetra. W czasie akcji ratunkowej z siarki wytworzyły się gazy trujące, które bardzo utrudniały strażakom w ich ciężkiej pracy. Realność odnośna jest własnością niejakiego Ernesta Weiztnera.

Wreszcie wczoraj zawczwano straż pożarną do realności Joela Hausnera przy ulicy Sykstuskiej l. 38, rzekomo do stłumienia pożaru. Tymczasem pokazało się, że w mieszkaniu Antschla Lutwaka z podłogi wydobywał się dym, gdyż przy

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

## WYSPA NIEZNANA.

Powieść fantastyczno-egzotyczna  
w trzech częściach.

Część pierwsza.

### OLBRZYMY.

(Ciąg dalszy).

— Ha, skoro pan uważa, że możemy dalej rozmawiać, to zmienimy temat milej pogawędki.

Młodzieniec spojrzał na niego uważnie. — „Obraził się yankee” pomyślał: „Staje się dziwnie ironiczny... Dobrze! Nie zaszkodzi wiedzieć, gdzie jest jego pięta achilleśowa”.

Tymczasem gospodarz poprawił się na krześle, długie nogi przed siebie wyciągnął i mówił dalej:

— Pomówmy teraz o panu, o pańskich towarzyszach... Eli, oraz jej narzeczony ujrzeni was na morzu, wskazali wam drogę, inaczej roztrzaskalibyście się na rafach...

— Wiece pannie Eli zawdzięczamy ocalenie?

— Jej... Wyczerpani, wygłodzeni leżeliście na skalach w zatoce północnej... Wówczas odbyło się posiedzenie Rady Najwyższej.

— Rada, to niby parlament lilipuciego państewka. Czy tak?

— Rada, to silny rząd w tej republice oligarchicznej. Mam także zaszczyt być członkiem Rady. Mianowano mnie za usługi lekarskie podczas szalejącej przed kilku laty febrzy. Jestem tedy, jak rzekłem... członkiem Rady.

— A... nie wiedziałem! — rzucił młody takim tonem, że nie można było wymiarkować, czy to ironja, czy zdziwienie, lub szacunek.

-- Dzięki moim stronnikom postanowio-

no was przygarnąć i ugościć. Nie mówię tego, by się chwalić, lub czekać słów podzięk, lecz dlatego jedynie, aby zaznaczyć, że tem samem zagwarantowałem niejako swem słowem jakoteż i autorytetem, za waszą lojalność wobec wyspiarzy, za wasze dobre zachowanie się w tej pięknej krainie.

Słowa te zaakceptował mówiący bardzo silnie, a odpocząwszy trochę, ciągnął dalej:

— Na wasze szczęście cała prawie opozycja była w mieście nieobecna i wniosek przeszedł. Możecie się tutaj osiedlić...

— Osiedlić!... Uprzejmie dziękuję za tę przyjemność. Przeczekamy czas jakiś, wypocniemy i odjedziemy najbliższym statkiem.

— Najbliższym statkiem? To pewnie nie prędko nastąpi, bo jak jedenaście lat mieszkam w Tyrze, jeszcze okrętu nie widziałem.

Młodzieniec zagryzł wargi. Milczał czas jakiś.

— Tyr, to miano wyspy? — spytał po chwili.

— Nie. Miasto tak nazwano, na pamiątkę starożytnego Tyru we Fenicji.

— Aha.

— A zatem gentlemani pozostaną z nami, wybudują sobie domki, poženią się z tutejsze mi dziewczętami, wyhodują dzieci, wnuki, prawnuki, a uszlachetniony miejscową rasę, pomrą jako stateczni obywatele Nowego Tyru.

— Ładna perspektywa! — bąknął majtek.

— W każdym razie ładniejsza, niż zginać z głodu, czy pragnienia w nędznej szalupie, młotanej falami Oceanu Indyjskiego. Pozostają jeszcze do załatwienia pewne formalności.

— Mianowicie?

— Mianowicie, skoro pańscy towarzysze wyzdrowieją, zaprzysięgnięcie wierności Radzie Najwyż., a wtedy zostaniecie zaliczeni w poczet obywateli. Tylko z myślą o powrocie do świata, do dawnej ojczyzny musicie się raz na zawsze pożegnać.

— A jeśli się z tą myślą nie pożegnamy?

— Natenczas dosięgną was surowe prawa wyspiarzy.

— O!... bardzo surowe?

— Młody człowieku! Ani ochoty, ani czasu do żartów nie mam...

To, że pan mówi po angielsku ułatwia mi ogromnie zadanie. Będzie pan tłumaczem pomiędzy rozbitkami, a mną, jako wyrazicielem woli Rady Najwyższej. Dwóch pańskich towarzyszy odzyskało już przytomność, niestety nie mogłem się z nimi porozumieć. Nie umiem po niemiecku.

Teraz dopiero zatroskał się marynarz o losy kolegów. Zasypał gospodarza pytaniami... Anglik odparł krótko:

— Pańscy towarzysze przychodzą powoli do siebie, chociaż nie wszyscy. Dwóch zastałszy martwych na skale. Pozostało was sześć, z tej liczby jeden jeszcze walczy ze śmiercią. Będę dumny, jeżeli mi się go uda ocalić.

— Gdzie oni?

— Porozdzielano ich po domach możniejszych obywateli pojedynczo. Mnie przypadła przyjemność ugaszczania pana.

— Oh, słaba przyjemność! Raczej kłopot.

— Przesada, kochany panie.

— Szczerze mówię, co myślę... Nawet jak mi się zdaje, okupowałem pańskie łóżce.

— Nie nie szkodzi. Pora deszczów minęła, więc sypiam chętnie na świeżem powietrzu.

— Ale ja nie mogę zezwolić.

— Dobrze, dobrze... Nie chcę się z chorym sprzeczać.

— Ja wcale nie jestem chory. Pewne osłabienie, nic więcej.

— Skoro osłabienie, to rozmowa męczy zapewne.

— Grzecznie powiedziawszy, wynndził się pan przy mnie. Wmawia pan teraz we mnie, że ja jestem zmęczony... Ha, ha, ha, ha.

Ojciec złotowłosej wzruszył ramionami.  
(C. d. n.)

KAWA RIEDLA

trawersie, wpuszczonym do komina, powstał otwór, którym właśnie dym wychodził na pokój. Straż pożarna po zarządze-

niu zamurowania tego otworu wróciła do swoich koszar.

## Z SALI SĄDOWEJ.

# Sensacyjny proces o oszczerstwo.

Prezes Izby Skarb. Dr. Polak przeciw księgarzowi Dr. Lewickiemu.

(K. D.) Wczoraj w drugim dniu rozprawy przeciw drowi Stanisławowi Lewickiemu i Karolowi Gwoździowi, oskarżonym o zbrodnię oszczerstwa i zniesławienia osoby prezesa lwowskiej Izby skarbowej dra Tadeusza Polaka — zeznawali świadkowie.

Jako pierwszego przesłuchano adwokata dr Thaua, który będąc w swoim czasie zawiadowcą rozdzielnicy tytoniowej p. Lewickiego, wedle twierdzenia oskarżonych, miał polecić kuzynowi swemu, Ornsteinowi, który z jego ramienia kierował przedsiębiorstwem, zakupić bilety do teatru i książkę „Chłopczyce” i wysłać je do mieszkania prezesa Polaka przy ulicy Chodkiewicza.

Mimo sprzeciwu obrony Trybunał postanowił świadka zaprzysiądz. Po zaprzysiężeniu świadek przeczy kategorycznie i wyklucza, by kiedykolwiek polecił zakupować bilety teatralne czy książkę dla prezesa Polaka. Przeciwnie, świadek polecił Ornsteinowi raz pewnego kupić bilety do teatru i książkę „Chłopczyce”, ale dla siebie, czego zresztą dowodem fakt, że zużyta na ten cel kwota 44 złotych na jego osobisty rachunek w księgach rozdzielnicy zanotowana została.

Dalej pod przysięgą przesłuchano św. Ornsteina, który podał, że istotnie na polecenie dra Thaua zakupił raz pewnego bilety teatralne i „Chłopczyce”, ale nie wysłał tychże drowi Polakowi, albowiem przeznaczone były dla kuzyna jego dra Thaua i najbliższej rodziny.

Po przesłuchaniu świadka odwodowego Józefa Urbana, urzędnika zajętego w przedsiębiorstwie p. Lewickiego, który to świad-

dek z uderzającą precyzją pamięta, jak to kolega Gwoździ opowiadał mu, że w styczniu 1926 r. Ornstein na polecenie dra Thaua kupił bilety teatralne i książkę i wysłał je do dra Polaka — i odczytaniu aktów administracyjnych dochodzeń przeciw drowi Polakowi, z których wynika bezpodstawnie stawianych prezesowi Izby skarbowej zarzutów — rozprawę odroczone do czwartku godz. 9 rano.

Jak mało zależy p. Lewickiemu na sprawdzonym z Warszawy obrońcy mecenasie drze Wrońskim, który w toku rozprawy okazał się bardzo dzielny adwokatem, świadczy fakt, że gdy dr. Wroński nie mogąc być we czwartek we Lwowie, prosił o odroczenie rozprawy do pierwszych dni kwietnia, na co zgodził się Trybunał, wówczas oskarżony dr. Lewicki złożył oświadczenie, że z powodu choroby zależy mu na pośpiechu, wobec czego zmuszony jest z usług dra Wrońskiego zrezygnować.

Incydent ten wywołał na sali komentarze niezbyt dla oskarżonego pochlebne.

## Uwaga! Uwaga!

Nowo założona firma towarów bławatnych, sukienkowych i jedwabnych

**E. IGLA, ulica Romanowicza 10**  
poleca bogaty wybór po bardzo niskich cenach tak za gotówkę, jak i na spłaty. 1243

## Włamania i kradzieże we Lwowie.

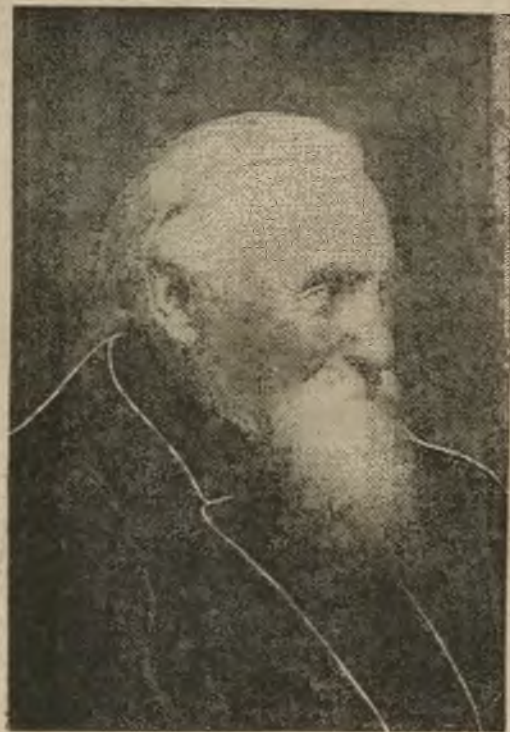
(d.) Wczoraj późnym wieczorem nieznanemu sprawcy włamał się do mieszkania Włodzimierza Rajskiego przy ulicy Szepczyckich 1. 7, z którego skradł garderobę, wartości 600 zł.

Szkodę również wczoraj poniósł Gedale Aron, zamieszkały przy ulicy Cebulnej 1. 4. Zajęta u niego służąca Kazimiera Zebranowska z otwartej szafy skradła mu 880 zł. poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

Następnie policja aresztowała: Michała Rzeźnika, liczącego 21 lat, zamieszkałego przy ulicy Sakramentek 1. 30, 17-letniego Jakóba Adamowicza, bez zajęcia, mieszkającego przy ulicy Rzeźbiarskiej 1. 5, Jerzego Powarżaniuka, lat 21, zamieszkałego przy ulicy Piekarskiej 1. 4, Juliana Łabę, lat 19, mieszkającego przy ul. Paulinów 1. 8, Rudolfa Schultza, lat 20, zamieszkałego przy ulicy Kurkowej 1. 7, oraz Tadeusza Berezowskiego, lat 15, mieszkającego przy ulicy Rzeźbiarskiej 1. 3, jako podejrzanego o dokonanie kradzieży u Marji Dąbrowskiej przy ulicy Rzeźbiarskiej pod 1. 5.

## Zagadkowe zaginięcie sekretarza wydziału powiatowego.

(d.) Od trzech tygodni władze policyjne energicznie poszukują Franciszka Ledzińskiego, sekretarza Wydziału powiatowego w Sepólnie. Mieszkał on u swoich krewnych Kubiczków w Bydgoszczy przy ulicy Sobieskiego 1. 9, od których wydalili się bez pożegnania i więcej nie wrócił. Jest przy-



Bolesław Limanowski, (P. P. S.) najstarszy wiekiem senator.

puszczenie, że Ledziński pociągiem wyjechał w kierunku Krakowa i Lwowa. W czasie tym był on bardzo zdenerwowany i możliwe jest, że popełnił samobójstwo, lub też dostał pomieszczenia zmysłów.

Ledziński jest smukłym szatynem o strzyżonym wusie. Na czole ma bliznę z porażenia, a nad okiem bliznę po ranie, otrzymanej od kawałka granatu. W chwili zaginięcia miał na sobie czarne ubranie, czarne palto, miękki kapelusz szary i lakier.

Kto miałby jakąś wiadomość co do osoby zaginionego Ledzińskiego lub o miejscu jego pobytu, zechce o tem zawiadomić Wydział śledczy policji państwowej we Lwowie przy ulicy Kazimierzowskiej 1. 30, lub najbliższy posterunek policyjny.



Pułkownik Sławek, przewodniczący klubu Parlamentarnego „jedyński”.

## NADESŁANE.

**PIEGI** żółte plamy i opaleniznę usuwa krem

**PRECIOSA PERFECTION.**

Sprzedają pierwszorz. sklepy apt. i perfumerje

OBECNIE NAJMODNIEJSZY

KAPELUSZ MĘSKI

**„Swopiko”**

WSZĘDZIE DO NABYCIA!

**Blednicę** niedokrwiłość — usuwa, działa wzmacniają. odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwal.

17 **Mra Krzysztoforskiego.** Wino chłnowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. — Cena za fl. 4.25 zł., pol. 2.40. We własnym interesie żądać wyraźnie M-ra Krzysztoforskiego Wino chłnowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. Mra M. Krzysztoforskiego. Tarnów

## Nabożeństwo Żałobne

za duszę św. p.

JOANNY ALOJZY  
JANOWICZÓWNEJ

b. księni klasztoru PP. Benedyktynów  
orm. — odbędzie się w sobotę dnia  
31. marca o godz. 8 rano w kościele  
9109 Ormiańskim.

RODZINA.

† ZA SPOKÓJ DUSZY śp. MIECZYŚŁA  
WA EMLERA, referendarza Izby Skarbowej  
odprawiona zostanie żałobna Msza św. w pier-  
wszą rocznicę śmierci dnia 1 kwietnia br. w  
kościółce OO. Bernardynów przed ołtarzem  
Matki Boskiej o g. 8 rano, na którą krewnych  
i znajomych zapraszają: Matka, żona i ro-  
dzeństwo. 18061

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
b. sek. szpit. wied. i lwowsk.  
**Dr. I. MUND**  
ord. 8—9, 2—6, w niedzielę  
od 9—1, Lwów, ulica Asnyka 7, róg Piłsudskiego  
(Pańskie) Telef. 48—01. 1077

## Renomę

### wszechświatową

zdoływają jedynie skutecznie  
działające środki lecznicze.  
Takim środkiem jest

### Aspirin w tabletkach.

Należy nabywać je tylko  
w oryginalnym opakowaniu  
„Bayer“ po 6 albo 20 sztuk  
(wczworokątnym płas-  
kiem pudełeczku  
tekturowym z  
czerwoną  
opaską).



Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Nowość!!!

Wyszła z druku książka STAN. KOSZUTSKIEGO:  
„Walka młodzieży polskiej o wielkie ideały“  
(Wspomnienia szkolne i uniwersyteckie). Cena zł. 5.  
Skład główny: Dom Książki Polskiej, Warszawa.  
1289

## Program radjokoncertów.

CZWAŃTEK, DNIA 29 MARCA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: lot.-met. i sc. 12:00 i  
22:00; met.-gosp. 15:00; harcerski 16:25; roln.  
19:05; Pat. 22:05; pol. i sp. 22:20.

Od.: Organiz. przez Min. WR. 12:05; Dla  
maturzystów 15:30 i 16:00; Kącik dla kobiet  
16:40; Wśród książek 17:20; Aud. lit. 17:45; Rozm.  
19:15; Pielęgnowanie ozimów 19:35; Org. przez  
Prez. ministrów 20:00.

K.: Z Płh. 12:20, wieczorny 20:30; Muzyka  
taneeczna 22:30.

KRAKÓW. Kom.: met.-lot. i sc. 12:00 i  
met. gosp. 15:00; roln. 19:05;

Od.: Dla pań 16:40; Nowe poglądy na twór-  
czość Krasińskiego 17:20; Z Wiln. 17:45; Rozm.  
19:15; Lekcja jęz. ang. 19:30; z Warsz. 20:00.

K.: Z Warsz. 12:30 i 20:30; Muz. tan. 22:30

POZNAŃ. Kom.: g. p. i Pat. 14:00; met.,  
Pat. gosp. met. i ZOKZ. 22:20.

## Raglany

Oryginalne angielskie, jakości pierwszorzędnej, wybór olbrzymi

Oglądajcie nasze 3 duże wystawy 1240

Powszechny SKŁAD ODZIEŻY PASAŻ  
Mikolascha.

## Szczoteczki do zębów, Szczotki

DO WŁOSÓW I SUKNA, poleca po cenach najtańszych 18279

PIOTR MIKOLASCH i S-ka — Lwów, ul. Kopernika 1.

Od.: Z Warsz. 12:05 i 20:00; Co mówi Ze-  
gadłowicz o sobie 16:55; Sezon lekkoatlet. 17:20;  
Literacki 17:45; Nadpr. 18:45 i 22:00; Lekcja  
jęz. ang. 19:10.

K.: Z Warszawy 12:30; Wieczorny 20:30;  
KATOWICE. Kom.: PZZGWS 16:20; 17:05;  
18:55; Pat. i se. 22:00.

Od.: Skrzynka pocztowa 16:40; Wykład  
jęz. pol. 17:20; Aud. liter. 17:45; Rozm. 19:15;  
z życia w Indjach 19:35; z Warsz. 20:00.

K.: Z Warszawy 12:30; Wieczorny 20:30;  
Muz. taneeczna 22:30.

WILNO. Kom.: Harcerski 16:40; Pat. 22:00.

Od.: Chwilka litewska 16:25; Znaczenie  
hodowli owiec 16:55; z Warsz. 17:20 i 20:00;  
Aud. liter. 17:45; Gaz. radjowa 19:00; Rozm.  
19:25; Radjotechnika 19:35.

K.: Z Warsz. 20:30; Muz. tan. 22:30.

### KRONIKA RADJOWA.

(o) Królewski dekret o rozbudowie radio-  
fonii włoskiej. Niedawno ukazał się dekret  
króla Italii, ustalający budowę pięciu no-  
wych stacji nadawczych w Genui, Turynie,  
Rzymie, Tryjeście i Palermo. Stacja nadaw-  
cza rzymska rozporządzać będzie energią 25  
kw., a budowa jej ukończona zostanie w r.  
1929.

## PONCZOCHY-PFAU

RYNEK I. 19 najtaniej - bo  
wehód przez sień  
919

## Z teatru.

Teatr Wielki: Aleksander Moissi w „Hamle-  
cie“.

Potęga dramatycznych przeżyć, jaką za-  
wiera w sobie postać Hamleta, wymaga indy-  
widualnego nastawienia aktorskiego, będące-  
go wyrazem jej subiektywnego odczucia i  
rozumienia. Tem się też tłumaczy, że Ham-  
let w historii teatru jest zawsze oryginalnym  
tworem aktorskim, wyrastającym z duszy i  
myśli kreującego tę postać artysty.

Ile było artystów, stwarzających postać  
Hamleta, tyle było odrębnych Hamletów. Na  
śladownictwo nie zda się tutaj na nic, a poe-  
zja Szekspira daje jedynie substrat do samo-  
dzielnego ujęcia, odpowiadającego sile i głę-  
bi przeżywającego postać Hamleta artysty.  
Artysta musi stworzyć własną koncepcję, nie  
tylko postaci, ale również całej tragedji, któ-  
ra z niej wyrasta.

Dlatego też w inscenizacji znakomitego  
tragika niemieckiego, Aleksandra Moissiego,  
ujrzeliśmy tragedję w zupełnie odmiennym  
kształcie dramatycznym, niż w ujęciu insce-  
nizacyjnym reżysera p. Strachockiego. Moissi  
dostroił całość do charakteru Hamleta, skró-  
cił ją, wysuwając na pierwszy plan tylko te  
momenty, które wywołują w duszy królew-  
icza duńskiego bezpośrednią reakcję myślową  
i uczuciową.

Hamlet w kreacji Moissiego, to miękki,  
nerwowy, ulegający łatwo gwałtownym prze-  
sileniom wewnętrzny młodzieniec. Wobec  
ludzi jest normalny, czasem zamknięty w so-  
bie, lub siłą się na spokój i opanowanie, w  
chwilach zaś samotności ulegający gwałtown-  
ym walkom wewnętrznym. Nie jest przytem  
Hamlet Moissiego od pierwszej sceny goto-

wym Hamletem, jak go zwykli przedstawiać  
inni artyści. Kiedy po raz pierwszy stoł  
przed królem, jest zupełnie zrównoważony,  
nieświadomy, uległy. Dopiero pod wpływem  
posłannictwa z za grobu budzi się w nim de-  
mon zemsty. Wzrost tego uczucia w duszy  
Hamleta przedstawia Moissi sukcesywnie z  
świetną ekspresją dramatyczną aż do szczy-  
towego wybuchu, kończącego się jego śmier-  
cią. Poszczególne fazy narastania świadomo-  
ści i żądzy zemsty i wszystkie momenty u-  
padku i słabości, dochodzącej nawet do lkań  
i szlochów, oddał Moissi w mocnych, zwar-  
tych, świetnie po aktorsku pomysły i u-  
plastycznionych rzutach. Charakter wielkie-  
go talentu Moissiego sprawia, że gra jego nie  
przemawia do uczucia, ale do rozumu. Moissi  
jest typowym intelektualistą, który postać po-  
mistrzowsku kombinuje. Stąd nie porywa,  
ale wzbudza zachwyt mistrzostwem świetnej,  
nieporównanej techniki aktorskiej i krysta-  
liczną śpiewnością głosu, ujętego w ramy do-  
skonałej, czystej dykcji.

Przyznać trzeba, że inscenizacja Moissie-  
go odpowiada bardziej charakterowi „Hamle-  
ta“, niż surowa, zbyt monotonna i zaciera-  
jąca wiele świetnych momentów inscenizacja  
reżysera p. Strachockiego. Dlatego też silniej  
sze wrażenie wywołały w ujęciu Moissiego ta-  
kie sceny, jak zjawienie się ducha ojca Ham-  
leta, scena z aktorami, zabójstwo Poloniusza,  
scena na ementarzu i pojedynki.

Bardzo duży sukces odniosła jako Ofelja  
p. Mazarekówna, zwłaszcza w doskonałe za-  
granej scenie obłaniania, w której objawił się  
w całej pełni jej piękny liryczny talent.

Kazimierz Bukowski.

## Społeczeństwu mało znana akcja.

W cichym domku Towarzystwa Pań Mi-  
łosierdzia św. Wincentego a Paulo przy ul.  
Teatyńskiej 1. 1a wroc codziennie w godzi-  
nach 12—2 ruch ogromny. Duża sala i przyle-  
gły pokój szczerze zajęte, tłumy ludzi na  
schodach oczekują swojej kolejki. Głównie  
tam starcy i dzieci, młodzież uczęca się i za-  
robniicy, ludzie różnych stanów — wiedza bo-  
wiem, że za 40 gr. otrzymają obiad smaczny  
i obfity, który mogą spożyć na miejscu lub  
zabrać do domu w przyniesionym naczyniu.  
Nie zawsze umięją ci stołownicy ocenić, ile  
zawdzięczają trudom dwóch Sióstr Miłosier-  
dzia, których praca nie ogranicza się do wy-  
dawania porcyj, ale które czuwają nad każ-  
dym szczegółem wykonania obiadowego me-  
nu. Nie dziw, że liczba obiadów wzrasta z  
dnia na dzień, przekraczając obecnie cyfrę  
600 dziennie, w skład której wchodzi 80 obia-  
dów bezpłatnych.

Jeżeli gdzieś to w pracach Towarzystwa  
Pań Miłosierdzia sprawdza się powiedzenie  
„mierz siłę na zamiary, nie zamiar według  
siły“, bo niewątpliwie w chwili otwierania  
kuchni Towarzystwo nie myślało o swoich  
zawsze zbyt skromnych zasobach, ani tem-  
niej o tak kradmo zawodnej i niewystarczają-  
cej pomocy społeczeństwa, myślało tylko  
o tem, że niedzy prawdziwej jest wiele i gora-  
co pragnęło ulżyć jej, ile sił starczy.

O cichym domku przy ul. Teatyńskiej 1.  
1a pamiętają ci, którzy pukają tam z prośbą  
o pomoc, — oby zechcieli pamiętać o nim i ci,  
którzy mogliby współpracować z Towarzy-  
stwem w ulżeniu niedzy i niedoli ludzkiej!

# Otwarcie Sejmu i Senatu.

**Rewja świata politycznego. -- Pierwsza burza. -- Policja na sali. P. P. S. i Wyzwolenie protestują. -- Chęć powrotu do dawnych metod. -- Wybór marszałków Sejmu i Senatu.**

Warszawa (j). Uroczyste otwarcie nowej kadencji Izby ustawodawczej zapowiadało się w warunkach jak najświetniejszych. Na długo przed terminem otwarcia Sejmu poczęły się gromadzić na cichej ulicy Wiejska tłumy ciekawej publiczności. Przed samem zaś otwarciem zajeżdżały przed gmach sejmowy niezliczone samochody i pojazdy konne, przywożąc posłów, dyplomatów, wyższych urzędników i rozmaitych szczęśliwych posiadaczy biletów wstępu. Była to od długiego czasu najwspanialsza rewja świata politycznego i towarzyskiego w stolicy.

Wewnątrz gmachu panował ruch i zgiełk nie do opisania, tak, że straż sejmowa z trudnością tylko mogła poddać ciężkiemu zadaniu kontrolowania biletów wstępu i przepustek. Nastrój wśród zebranych panował uroczysty, ale i pełen podniecenia.

W sali sejmowej, rozjaśnionej potokami światła, zbierali się tymczasem posłowie. Zastali oni miejsca dla poszczególnych ugrupowań klubowych już przygotowane. Na prawicy zajęli miejsca: endecy z Klubu Narodowego, Niemcy, Ukraińcy i Żydzi, w centrum zasiadli szerokim frontem posłowie „Jedynki”, a dalej na lewo usadowili się posłowie Piasta, Ch. D., Stronnictwa Chłopskiego, Wyzwolenia, radykalni Ukraińcy, socjaliści i komuniści. Ten sposób ugrupowania wywołał pewne niezadowolenie wśród członków Ch. D. i Piasta. Pierwsi stawili się na sali w komplecie i zajęli swoje miejsca posłowie „Jedynki”. Liderzy stronnictwa zasiadli na czołowych fotelach, a to w porządku następującym: w pierwszych rzędach od lewej ku prawej posłowie Czapiński, Niedzielski i Żuławski z PPS, Malinowski i Woźnicki z Wyzwolenia, Dąbski ze Stronnictwa Chłopskiego, Chaciński z Ch. D., ministrowie posłowie Bartel, Czechowicz, Miedziński i Romocki, oraz posłowie Bojko, Kościelkowski i Radziwiłł z „Jedynki” — 2 fotele puste, — dalej poseł niemiecki Neuman, wreszcie posłowie Rybarski, Zwierzyński i Trampeżyński z klubu Narodowego.

Najsilniej obsadzona była lewa strona sali, gdyż z prawej i w centrum wiele miejsc pozostało wolnych.

Wraz z fotelami poselskimi zapelniała się możliwie najszersza galerja dla publiczności i dziennikarzy. W loży Prezydenta Rzplitej ustawili się po obu stronach fotelu dwaj adjutanci. Członkowie domu cywilnego i wojskowego zajęli miejsca w rzędach urzędowych. Łoża dyplomatyczna wypełniona po brzegi, a znajdowali się w niej wszyscy obecni w Warszawie przedstawiciele państw z mgrsr. Marmaggin i ambasadorem Larochem na czele. W loży sąsiedniej zasiadła marszałkowska Piłsudska.

O godz. 5.30 popołudniu na wzajemnym przyjaźniem ustawili się po prawej stronie fotelu Prezydenta Rzplitej ministrowie, a po lewej podsekretarze stanu. O godz. 5.35

zjawił się Marszałek Piłsudski, przybrany w galowy niebieski mundur marszałkowski.

W chwili pojawienia się jego przy stole prezydjalnem zapanowała na sali zupełna cisza. Marszałek, rozglądając się, zdejmował białe rękawiczki, a następnie ujął do ręki oredzie Prezydenta Rzplitej o otwarciu Sejmu w celu odczytania go. W tej samej chwili rozległy się nagle od strony komunistów okrzyki: „przez z rządem faszystowskim Piłsudskiego! przez z terrorem!” itp.

W pierwszym momencie zapanowała na sali konsternacja, lecz zaraz potem rozległ się

gwar, który zagłuszył zupełnie okrzyki komunistów. Marszałek Piłsudski, którego twarz uzewnętrzniała silne wrażenie z powodu tego incydentu, zwrócił się do manifestujących posłów z dwukrotnem ostrzeżeniem: „panowie będziecie wyrzuceni z sali”.

Kiedy mimo to okrzyki komunistów nie ustawały, marszałek zwrócił się do ministra Składkowskiego z jakimś poleceniem. Minister natychmiast wyszedł, a jednocześnie na sali zapanowała ponownie cisza — oczekiwania.

Marszałek usiadł tymczasem spokojnie w fotelu i rozglądał się badawczo po sali. Oczekiwanie trwało 2 minuty, a przerwało je wkroczenie od strony foteli komunistów ministra Składkowskiego z komisarzem rządu w asystencji policji mundurowej.

Na widok policji na sali zerwała się wrzawa. Komuniści wołali początkowo: „mordują nas!” a jednocześnie zaczęli się szamotać z policją. Kilku posłów socjalistycznych rzuciło się z pięściami na ministra Składkowskiego.

Równocześnie słychać było trzy śpiewy, z pośród których wybijał się „Czerwony Sztandar”. W rezultacie

policja wyprowadziła z sali posłów komunistycznych Warskiego-Warszawskiego i

Sochackiego, radykałów ukraińskich Lwa Baczynskiego i Gawrona,

a przez pomyłkę posła Smole z Wyzwolenia. Przy wyprowadzaniu powyższych posłów, foteli „1” rozległy się głośnie brawa, które podjęła równocześnie galerja, manifestując gorące sympatie dla marszałka Piłsudskiego. Endecy zachowali się zupełnie spokojnie, natomiast Wyzwolenie i PPS. zmanifestowały głośnie swój protest.

W chwili, kiedy na sali trochę się uspokoiło, poseł Woźnicki zawołał: „ładny początek!” a poseł Wyrzykowski dorzucił okrzyk: „hańba!” Na to marszałek Piłsudski powiedział głośnie stanowczym: „Uprzedzam panów, że

nie będę urzędował przy krzykach i Sejmu nie otworzę”.

Poseł Wyrzykowski zauważył na to: „Urzędowanie — tak, ale nie z policją”, a do słów tych dodał coś także poseł Polakiewicz, lecz nie można było dosłyszeć tego, co powiedział. Wtedy marszałek Piłsudski zawołał:

„cicho tam, proszę nie przerywać”.

Po wypowiedzeniu tych słów Marszałek już bez żadnej przeszkody odczytał oredzie Prezydenta Rzplitej o otwarciu Sejmu. Oredzie to brzmi, jak następuje:

## Oredzie Prezydenta Rzplitej odczytane przez marszałka Piłsudskiego.

„Po raz trzeci od chwili odzyskania wolności zbiera się Sejm Rzplitej, a po raz drugi jej Senat. Pierwszy Sejm zaczął obradować wtedy, gdy losy naszego państwa były jeszcze bardzo niepewne, gdy o mury tego gmachu były echa wojny, prowadzonej o nasze granice i odgłosy krwawych zmagania się naszych żołnierzy o prawo Polski do samodzielnego życia.

U kolebki drugiego Sejmu stała błąda jeszcze jutrzienka pokoju, ciężka troska o stan skarbu państwa, a chmury, coraz to czarniejsze i coraz bardziej groźne zbierały się wówczas nad naszym życiem gospodarczym.

Panowie! macie rozpocząć swe prace w momencie po wielokroć szczęśliwszym. Pierwszy Sejm obradował podczas wojny, drugi rozpoczął swą działalność wtedy, gdy nasza praca pokojowa była dopiero w zarodku. Dziś bardzo znacznie i skutecznie praca ta została posunięta.

Przez ogólną opinię została należycie oceniona nasza gorąca współpraca przy utrwalaniu i wzmacnianiu dzieła pokoju. Przyjaźń specjalna, która łączy Polskę z Francją i Rumunją, daje nam tem większą pewność w naszej pracy pokojowej, że nikomu ona nie zagraża, a daje rekoimie wspólnej pracy w zawiłych i ciężkich zagadnieniach.

Rząd nasz za swe specjalne zadanie postawił sobie biec z wysiłkami pokojowego i zgodnego współżycia tam, gdzie o to ułożenie stosunków najtrudniej, gdyż znanem było dotychczas, że najwięcej sporów niegdyś, jak między sąsiadami.

Ustalenie się stosunków międzynarodowych, zniknięcie tak jeszcze do niedawna

usprawiedliwionych obaw o stan skarbu państwa, usunięcie grozy ciężającej jeszcze przed dwoma laty nad naszym życiem gospodarczym, stwarzają pomyślnie warunki dla rozważnej i spokojnej pracy Panów. Tem łatwiej będzie więc panom użyć swe siły dla podniesienia moralnej i materialnej kultury, tak silnie u nas zaniedbanej, nie z naszej, lecz z innych winy.

Życzę panom, byście czas umieli wyzyskać dla poprawienia powszechnie odczuwanych ustawowych wad naszego ustroju państwowego, bez którego siły z żadnymi trudnościami uporać się nie będziemy w stanie. Życzę panom, abyście z najlepszą wolą, licząc się z realnymi potrzebami życia, szukali rozwiązania wielkiego zagadnienia harmonijnego współdziałania władz państwowych, i to zarówno przez położenie nowych podstaw prawnych w tej dziedzinie, jak i przez zdrowe obyczaje codziennego życia. Wreszcie życzę panom w waszej pracy owocności, którą osiągnąć można jak w każdej zresztą ludzkiej działalności tylko wtedy, gdy wysiłki swe i uwagę skieruje się na rzeczy istotne.

W imieniu Pana Prezydenta Rzplitej ogłaszam Sejm jako otwarty — zakończył pan prezes Rady ministrów.

Po odczytaniu oredzia marszałek Piłsudski oświadczył: Według postanowienia pana Prezydenta przystępujemy do dzisiejszego posiedzenia, na którym porządek dzienny ustanowiony jest w ten sposób: Punkt pierwszy: przeprowadzenie ślubowania posłów, punkt drugi: wybór marszałka Sejmu. Według woli i mianowania pana Prezydenta Rzplitej przewodniczyć zebraniu dzisiejszemu będzie p. pos. Bojko.

— Panie posle, proszę zająć miejsce.

Pos. Bojko zasiada następnie na trybunie marszałkowskiej, powitany oklaskami. Oświadczając on: Powołany zostałem tytułem

KINOTEATR

PALACE

LEGJONÓW I. 3

Wielka sensacja dla wszystkich! Wszyscy winni obraz ten widzieć i wniosek dla siebie wyciągnąć! Starzy i młodzi muszą zobaczyć, jak

**POLICJA REGULUJE RUCH.**

PONADTO NAJNOWSZY DRAMAT EROTYCZNO-SALONOWY p. t.

**„HAZARD“**

W głów. rolach — **Liane Haid** i **ALFONS FRYLAND**. — Podwójny ten program zachwyci i oczaruje wszystkich. 18367

starszeństwa do czynności tymczasowego marszałka Sejmu. W dniu dzisiejszym w południe złożyłem ślubowanie poselskie na ręce pana Prezydenta Rzplitej wobec pana preze-

sa Rady ministrów Pilsudskiego. Powołuje na sekretarzystę najmłodszych wiekiem posłów p. Piotra Kosikę i Władysława Pragę.

## Ślubowanie.

Następnie poseł Bojko oświadczył, że przed złożeniem ślubowania nie udzieli nikomu głosu. Później kolejno składali ślubowanie wszyscy posłowie, z wyjątkiem tych, którzy zostali wykluczeni z sali, za próbę przeszkodzenia w otwarciu kadencji.

Byli Marszałek Sejmu, p. Rataj, w chwili wywołania jego nazwiska był nie obecny. Przy wywoływaniu nazwisk posłów ukr. odpowiadali oni początkowo demonstracyjnie zamiast „ślubuję” — „prysiahaju”. Gdy jednak przewodniczący oświadczenia takiego do wiadomości nie przyjmował, powtarzali powtórnie po polsku „ślubuję”. Po ukończeniu ślubowania zażądał głosu w sprawie formalnej poseł Woźnicki, przewodniczący jednak nie udzielił mu głosu i oświadczył, że przed przystąpieniem do wyboru Marszałka Sejmu zarządza 1-godzinna przerwa.

Akt składania ślubowania poselskiego odbył się zupełnie spokojnie, jednakże w kilku momentach przyszło drobnych incydentów. Po ślubowaniach poselskich poseł Bojko zarządził godzinna przerwę przed przystąpieniem do wyboru marszałka Sejmu.

W tym czasie wrócili do kuluarów sejmowych wyprowadzenie przez policję posłowie komunistyczni i ukraińscy, których po wyprowadzeniu odwieziono do magistratu. Gdy auto przywiozło ich pod Sejm, stojąca na ulicy publiczność, która wiedziała już o całym zajściu, objawiła żywo niechęć dla komunistów, wołając:

„Precz z posłami komunistycznymi! precz z komunistami! niech żyje marszałek Pilsudski!”.

Posłowie wysiedli w podwórzu sejmowym i w towarzystwie naczelnika straży marszałkowskiej udali się posła Bojki.

Jak się mianowicie okazało,

na wypuszczenie przytrzymanych po-

## Wybór marszałka Sejmu.

Po godzinnej przerwie przystąpiono do wyboru marszałka Sejmu. Głosowanie odbywało się imiennie przez oddawanie kartek. W pierwszym głosowaniu oddano kartek 429, w tym białych 39, czyli, że głosów ważnych oddano 392. Bezwzględna większość wynosiła więc 196. W tym pierwszym głosowaniu otrzymali: Daszyński 172 gł., Bartel 136, Zwierzyński 37, Leszczyński 38, Szypuła 13, Warski 4. Ponieważ nikt nie osiągnął większości bezwzględnej zarządzono drugie głosowanie, którego rezultat był następujący: Daszyński otrzymał 206 gł., Bartel 136, białych kartek oddano 37.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów, na trybunę wszedł nowo obrany marszałek Sejmu poseł Daszyński, który wygłosił następujące przemówienie:

„Wysoka Izbo! Dramatyczne posiedzenie

słów wpłynął, ośmiścić pos. Bojko, interweniując w tej sprawie u Marszałka Pilsudskiego, który zgodził się na to, zastrzegając się jednak, że posłowie ci mieli wrócić na salę dopiero po złożeniu ślubowań przez zebranych posłów. Poseł Bojko jednak na prośbę ich pozwolił, aby ślubowanie odbyło się w ich obecności.

Gdy to wszystko działo się w Sejmie, równocześnie w mieście, gdy tylko rozeszła się wiadomość o wyprowadzeniu posłów komunistycznych z sali, jacejki komunistyczne rzuciły

hasło urządzenia demonstracji przed Pałakiem,

a to z tego powodu, gdyż przypuszczano, że posłowie ci tam zostaną odstawieni. Około g. 18 tłum komunistów, złożony z około 1000 osób, wznosząc okrzyki antypaństw., ruszył pochodem ku więzieniu przy ul. Dzielnej. Silne oddziały policji jednak zatamowały demonstrantów drogę i w krótkim czasie zlikwidowały całe zajście. Ponieważ z tłumów rzucono na policję kamieniami, ta natarciem rozprężyła demonstrantów, przy czem kilku ich aresztowano. Od rzuconych kamieni jeden z funkcjonariuszy policji został ranny.

Odnosnie do incydentu z posłami komunistycznymi, należy zaznaczyć, że użycie policji w sali sejmowej tłumaczono tem, iż

Sejm w tym czasie nie był jeszcze ukon-

stytuowany, a tem samem nie było organu, który mógłby spełnić funkcje straży marszałkowskiej, jako służba wewnętrzna, a dalej, że

posłowie komunistyczni zostali wyprowadzeni przed złożeniem ślubowania, a więc nie byli jeszcze faktycznie posłami, zażywającymi przywileju nietykalności poselskiej.

Wśród samych posłów wypadek powyższy był żywo komentowany w kuluarach. Ze strony posłów PPS i Wyzwolenia litowano się nawet nad wyprowadzonymi posłami komunistycznymi, a kiedy wrócili oni do Sejmu spróbowano urządzić im małą manifestację.

dzisiejsze zakończyło się wyborem, który przyjmuję i po 30 zgórą latach pracy parlamentarnej uważam to za najchlubniejszą odznaczenie służby obywatelskiej. Jako marszałek Sejmu będę strzegł praw i godności wysokiej Izby (oklaski), kierując się na urzędzie marszałkowskim sprawiedliwością i słuszością. Wiem dobrze że moje urzędowanie nie będzie funkcją beztroskiego życia. Polityki żadnej uprawiać nie będę. — Polityka jest rzeczą walczącą ze sobą stronnictw, a nigdy marszałka Sejmu (brawa). Harmonijną współpracą z sejmem, współpraca lojalna, współpraca bez zadrasnień wzajemnych zostanie przez Wysoką Izbę podjęta i przyjęta szczerą gotowością i rozwinięta do najdalejzych granic. Jednakowoż czujemy to wszyscy, że w trudnych warunkach ustrojowych naszego państwa, sama Wysoka Izba

musi dokonać wewnętrznej i poważnej pracy aby mogła jako czynnik pierwszorzędny służyć dziełu naprawy i odbudowy Rzplitej, aby okazała się godnym przedstawicielstwem powszechnego głosowania narodu.

„Na podstawie naszej Konstytucji sejm obecny ma prawo mocą własną dokonać zmiany tej Konstytucji. Znaczenie tego należy już dziś podkreślić. Wyrażam głębokie przekonanie, że przy dobrych wzajemnych chęciach uda się nam naszych wielkich uprawnień i wielkich też obowiązków użyć dla dobra kraju i narodu w służbie ojczyzny (huczne oklaski).

„Zamierzam zwołać następne posiedzenie na jutro z porządkiem dziennym: wybór wicemarszałków i sekretarzy.”

Nadmienić należy, że w chwili ogłoszenia wyniku wyborów posłowie „jedynki” powstali ze swych miejsc i opuścili demonstracyjnie salę, dając w ten sposób wyraz protestu przeciw uniemożliwieniu współpracy z parlamentem przez utworzenie bloku lewicy polskiej przy współudziale endecji, Chadeceji, Piasta, komunistów oraz mniejszości narodowych. W drugim głosowaniu mianowicie oddali za posłem Daszyńskim głosy swe PPS, Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Ukraińcy, Białorusini, część Niemców i żydów. Oddali także część głosów Chadeceji.

## Powrót do dawnych metod postępowania.

Dzisiejsza prasa stołeczna, omawiając wczorajsze otwarcie Sejmu podkreśla jako najwybitniejsze momenty wybór posła Daszyńskiego oraz awantury posłów komunistycznych. Te ostatnie spotkały się w prasie z ogólnym i stanowczym potępieniem, jakkolwiek ze strony pewnej części prasy podniesiono zastrzeżenia co do sposobu zlikwidowania tych awantur. Charakterystyczny jest bardzo głos posła Strońskiego, który w „Warszawiance” tak pisze: Niepodobna nie uznać, że obowiązkiem prezesa Rady Ministrów było nie dokonywać otwarcia Sejmu w okolicznościach uchylających powagę tego aktu. Jאלוא rzecz byłoby tutaj dociekanie, czy można było spokój osiągnąć w sposób mniej jaskrawy, natomiast pewną rzeczą jest, że nie można uważać za stan prawidłowy, by niektóre grupy poselskie zakłócały wedle swej woli chwilę najmniej nadającą się do zaburzeń i narzucały ten poziom całemu Sejmowi.

W sprawie wyboru posła Daszyńskiego pisma, zbliżone do rządu, uważają wybór ten jako

chcę powrotu do dawnych metod postępowania przez uchylanie się od współpracy z rządem.

Może to — pisze „Epoka” — mieć najgorsze następstwa dla Sejmu i państwa. „Głos Prawdy” znów zaznacza, że nowy Sejm nie dojrzał do pracy państwowej. Natomiast endecja „Gazeta Warszawska” z cicha triumfuje, uważając wybór Daszyńskiego za

symbol objęcia rządów przez stronnictwo lewicowe.

Stoją naprzeciw siebie — pisze organ powyższy — rząd i lewica, i stać będą niezależnie od tego, jakie będą dalsze losy parlamentaryzmu w Polsce. Walka może się rozegrać na gruncie parlamentarnym, a także poza parlamentem. Ze strony Klubu Narodowego nie ma w tej walce żadnego udziału, bo jest on tak słaby, że nie może przychylić szali głosami swymi na jedną lub drugą stronę.

Przy rozmaitych niedomaganiach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często już mała ilość działa pewnie Ginekolodzy stwierdzają łagodne działanie wody Franciszka-Józefa, która nadaje się do delikatnego ustroju kobiecego.

Dziś  
KINO  
CASINOPoteżna  
epopea  
wojny i  
pokoju p.t.

## Odrodzona Polska Ostrzeżenie!

(POLONIA RESTITUTA)

APOLLO SONATA KREUTZEROWSKA Zniżki  
ważneDziś, na ogólne za-  
danie poraz ostatniJUTRO:  
Premiera

Serafin Ludzkości

FRANCISZEK  
z ASSYŻU ::

1284

Otwarcie Senatu.  
Prof. Szymański wybrany marszałkiem Senatu.

Warszawa, 27. marca (Pat.). W dniu dzisiejszym o godz. 6.30 odbyło się uroczyste otwarcie Senatu. Otwarcia w imieniu Pana Prezydenta Rzpltej dokonał Marszałek Piłsudski, który w imieniu Pana Prezydenta Rzpltej odczytał orędzie, treści identycznej jak w Sejmie. Orędzia senatorowie wysłuchali, stojąc.

Następnie, ogłosiwszy Senat za otwarty, Prezes Rady Ministrów oznajmił, że na porządku dziennym w myśl postanowienia Prezydenta Rzpltej znajduje się ślubowanie senatorów i wybór marszałka Senatu. Przewodnictwo na dzisiejszym posiedzeniu w myśl postanowienia Pana Prezydenta Rzpltej objął najstarszy wiekiem senator Thullie, który na sekretarzy zaprosił najmłodszych

wiekami senatorów, Radomskiego i Gołuchowskiego.

Po odczytaniu przez sekretarzy roty ślubowania, senatorowie wywołani z listy składali ślubowanie. Po ukończeniu ślubowania przewodniczący oświadczył, że Izba przystępuje do drugiego punktu porządku dziennego, tj. do wyboru marszałka.

W zarządzonym głosowaniu dla wyboru marszałka, największą ilość głosów, tj. 54, uzyskał prof. Szymański z „jedyńki”. Posner uzyskał 25 głosów, sen. Głabiński 9 gł., sen. Średniawski z Piasta 5 gł., oddano 7 białych kartek. W rezultacie wybrany został p. Szymański. Na wicemarszałków zostali wybrani Posner, Gliwie („jedyńka”), Hałuszczyski (Ukr.).

## O poprawę bytu urzędników.

Warszawa (j). Delegacja ogólnego Zrzeszenia Związków i Stowarzyszeń funkcyjarszych państwowych i samorządowych została przyjęta przez ministra skarbu dla przedstawienia postulatów w sprawach uposażeń urzędników. Na czele tych postulatów znajduje się sprawa zasiłku, którego dalszej wypłaty od 1. kwietnia funkcyjarsze państwowi i samorządowi oczekują z niecierpliwością. Minister skarbu w odpowiedzi swej oświadczył, że rząd nie powziął jeszcze w tej sprawie decyzji, natomiast przyrzekł, że życzenia Organizacji urzędniczych będą w

najbliższym czasie przez rząd rozpatrzone i odpowiedni projekt będzie przedstawiony Sejmowi. Minister upoważnił przytem delegację do przedstawiania swych postulatów na piśmie. Podkreślił również, że ostateczna regulacja uposażeń zależna jest od uchwalenia przez Sejm nowych źródeł dochodowych. Wnioski w tej sprawie, w granicach 200 milionów złotych, są już w Ministerstwie Skarbu opracowane.

Jednocześnie przyjął minister Czecho-wicz delegację Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych.

Wypadek przy ul. Kordeckiego.  
W ustępie zawaliła się podłoga betonowa.

Panna wpadła do dołu kloaczego.

(d.). Wczoraj po godzinie 5-tej popoł. w rzeczywistości przy ulicy Kordeckiego l. 30, wydarzył się niezwykle wypadek, który na szczęście nie zakończył się zbyt tragicznie. Oto dozorca tej realności jest niejaki Józef Janicki. Wczoraj przyjechała do niego 19-letnia Marja Horoszkówna, zamieszkała w Zimnej Wodzie Nr. 418, krewna jego żony, Zofii.

W czasie tych odwiedzin Horoszkówna udała się do ustępu, znajdującego się w parterze. Gdy tylko tam weszła, z niewiadomej przyczyny zawaliła się podłoga betonowa i H. wraz z gruzem spadła na dół do jamy kloacznej, z wysokości prawie trzech metrów. Znalazła się zatem w sytuacji, z któ-

rej nie mogła wydobyć się, a przyszedłszy do chwili do siebie, poczęła wołać o pomoc.

W kilka minut później spieszył do tego samego ustępu zamieszkały w tej realności lokator, Józef Hawroter, który natknął się na zaszły wypadek. Wnet zbiegli się tam domownicy i po mozolnej akcji przy pomocy drabiny wydobyli Horoszkównę z dołu kloaczego. Równocześnie autem przyjechali strażacy pożarni, ale w tym momencie Horoszkówna była już na podwórzu. Doznała ona lekkiego potłuczenia, ponadto całe jej ubranie zostało zniszczone.

Właścicielem tej realności jest Józef Knobloch, zam. przy ul. św. Jana 24 w Zaorastynowie, któremu dozorca Janicki już kilka razy zwracał uwagę na grożące niebezpieczeństwo w ustępie.

szawszy Moskwę, odłoży natychmiast siuchawkę.

Tłumaczenie noweli rosyjskiej, wymagające cywilnej odwagi, musi być poprzedzone wstępem o zwierzęcości w Rosji. Jedynie Łódź przedstawia się rusefobskim tendencjom władz polskich i utrzymuje łączność z Moskwą. W mieście tem dzienni-karze sprowadzają tajnie via Berlin pismo „Izwiestja”, a fabrykanci wyrażając się pogardliwie o kupcach rumuńskich, dążą do rynku sowieckiego, w gimnazjach zaś niemieckich wykładają po rosyjsku.

BREDNIE ILJI ERENBURGA  
O POLSCE.

Moskwa, 27. marca. (Pat.). Poeta Ilja Erenburg, wróciwszy z Warszawy i Łodzi zamieszcza w dzienniku „Krasnaja Gazeta” napastliwy artykuł na rząd polski, który, zdaniem autora, czyniąc bardzo wiele dla terystów angielskich, nie myśli o wprowadzeniu języka rosyjskiego do szkół polskich! Obywatel polski, kupując aparat radiowy, zmuszony jest — pisze Erenburg — do podpisania z góry deklaracji, iż usły-

Ostrzegamy P. T. Gospodynie, Restauracje, Szpitale, Zakłady, oraz wszystkich Konsumentów i Smakoszy przed nieuczciwą konkurencją, która sprzedaje tłuszcze mało wartościowe, w szczególności tłuszcze luzem (nieopakowane) wprost ze skrzyń na wagę, pod nazwą „AMADA”, tak, że konsument niema możności przekonania się, czy kupuje faktycznie tłuszcz marki „AMADA”, jak to jest możliwe przy tłuszczu w oryginalnym opakowaniu.

Nie zadawalnijcie się zatem tylko nazwą „masło lub tłuszcz roślinny”, lecz żądajcie najwyraźniej

**masła roślinnego marki „AMADA”**

Przy zakupie tłuszczu w paczkach uważajcie na oryginalne opakowanie, oraz na markę fabryczną „AMADA” w postaci główki, wystawionej poniżej, zaś przy zakupie tłuszczu luzem baczcie na skrynkę, z której Wam sprzedający kupiec towar na wagę daje, czy po bokach tej skryнки widnieje napis „AMADA”, a wówczas łaskawa Gospodyni i P. T. Konsumentki będą pewni, iż dostali

**najlepsze masło roślinne „AMADA”**

W wypadkach sprzedaży P. T. Konsumentom przez nieuczciwych kupców zamiast żadanego masła roślinnego marki „Amada” jakiegokolwiek innego tłuszczu, prosimy nam o tem donieść a będziemy niesumiennych tych sprzedawców ścigać drogą karno-sądową.

**Tow. Akcyjne dla fabrykacji tłuszczów roślinnych „AMADA” w Gdańsku.**



REPREZENTACJA: AŁOJZY SCHARF, Lwów,  
ul. Legionów 23. Telef. 4-83 i 9-34. 1288

ZNOWU ZAMACH NA ŚWIADKA  
W PROCESIE „HROMADY”.

Wilno, 27. marca. (AW.) Przybyły na rozprawę sądową Białoruskiej „Hromady”, mieszkające miasteczka Dzieciół niejaki Syronin, spożywszy kupioną w jednej z piekarni bułkę doznał objawów zatrucia. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego skonstatował silne zatrucie strychniną, której pewna porcja znajdowała się w bułce. Syronin w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Władze policyjne wszczęły energiczne śledztwo dla wyjaśnienia całej afery.

## Kronika bieżąca.

29

MARCA

CZWARTEK

rz. kat.: Eustachego;  
gr. kat.: Sawyna m.

Temperatura w dniu 28-go marca o godzinie 8-mej rano: + 7° C.

## REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek: Spadkobierca.  
Środa 28 bm. „Zamarły Gród”.  
Czwartek 29 i piątek 30 bm. „Hamlet”.  
Sobota 31 bm. o 3 pop. „Hamlet” przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

## REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI

Wtorek: Tylko Ty...  
Środa 28 bm. „Dziewczę z puszczy”.  
Czwartek 29 premjera i piątek 30 bm. „Lady Chic”.

## REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Wtorek 27, środa 28 i czwartek 29 o 7.30

KINO „LEW”

Dziś środa i czwartek po raz ostatni 18325 KINO „LEW”

# Lon Chaney „Demon cyrku”

Zniżki ważne. Na 1-szy seans 60 gr., zł. 1- i 1.50. W piątek

Pat i Patachon jako „Bankowcy”

„Lekarz Miłości”. Gościnny występ M. Cwi-  
klińskiej.

**REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.**  
Sala „Domu Narodnego” wejście od ulicy  
Rutowskiego 22.

Środa „Mirale Efros”.  
Czwartek i piątek „Z tamtego świata”.

## KINOTEATRY.

APOLLO: Sonata Kreutzerowska.  
AVENUE. Monte Santo.  
BAJKA: 3 szwadron huzarów austriack.  
CHIMERA: Za kulisami baletu.  
CASINO: Djablica. (Rudolf Valentino).  
FATAMORGANA: Szansonistki.  
GRAZYNA: Sanin.  
KOPERNIK: Król Królów.  
LEW: Demon cyrku.  
LUNA: Śmierć bladym twarzom.  
MIEJSKIE: W tajemniczych dżunglach  
Afryki.  
PALACE: Jak policja reguluje ruch. —  
Hazard.  
PASAŻ: Władca przestworzy.  
UCIECHA: Krwawa zemsta.

**KONFERENCJA W SPRAWACH WIE-  
RZYCIELSKICH.** Centralne Stow. Obrony  
Wierzytelności we Lwowie zwołuje za specjal-  
nymi zaproszeniami na środę 28 bm. g. 19 w  
lokalu własnym przy ul. Ochronek 1, konfe-  
rencję w sprawach wierzycielskich, na którą  
zaproszono szereg najwybitniejszych osobi-  
stości.

**PT. PANÓW KUPCÓW** zawiadamia Tow.  
Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, że  
od dnia dzisiejszego począwszy będą mogli  
pobierać bony dla ubogich w następujących  
sklepach, których właściciele ofiarnie przy-  
szli nam z pomocą: sklep p. Stepkowicza pl.  
Kapitulny 2; p. Questa, Rynek; p. Zaleskiego  
ul. Akademicka 20; Hurtownia Kupiectwa  
polskiego ul. Walowa 5.

**POL. TOW. POLITECHNICZNE.** W śro-  
dę dnia 28 bm. o g. 18-iej odbędzie się dorocz-  
ne walne zgromadzenie członków PTP. Na po-  
rządku dziennym: Sprawozdanie z działalno-  
ści w r. 1927.

**W STACJI OPIEKI NAD MATKĄ I  
DZIECKIEM,** Lwów, ul. Chorażczyzny 22,  
odbędzie się dnia 29 bm. o g. 17.30 pogadanka  
dr. Pilewskiej na temat: O robakach u dzieci  
Wstęp wolny, goście mile widziani.

(d) **GRUSS ZNOWU ARESZTOWANY.**  
Znany z różnych afer oszukańczych i wyra-  
biania fałszywych paszportów Leon Grüss,  
były solicytator adwokacki, znowu został  
aresztowany. Tym razem popełnił on kilka  
oszustw na szkodę mieszkańców Brzuchowic,  
gdzie obecnie stale mieszkał. Policja odsta-  
wiła Grüssa do więzienia przy ul. Batorego.

(d) **REWIZJE PIEKARŃ.** Do Lwowa  
zjechała wczoraj komisja ministerjalna z  
Warszawy celem zbadania stanu piekarń  
lwowskich pod względem higieny. Komisji  
tej, która rozpoczęła lustrację piekarń, to-  
warzyszyli: radca Krzyszkowski z Woje-  
wództwa, lekarze miejscy dr. Doliński i dr.  
Boznański, komisarz policji Białkowski i p.  
Hess imieniem Stowarzyszenia piekarzy.

(d) **PRZEBITY NOŻEM.** Wczoraj w Znie-  
sieniu tamtejszy gospodarz Dmytro Gibrow  
wiozł wozem siano do swego domu. W drodze  
kilku osobników usiłowało mu to siano roz-  
kraść, wobec czego Gibrow począł napastni-  
ków odpychać batem. Wówczas jeden z nich  
pehnał Gibrowa nożem w pierś, zadając mu  
głęboką ranę. Rannego w groźnym stanie  
złczyła Pogotowie ratunkowe przewiozło do  
szpitala. Za napastnikami posterunek poli-  
cyjny w Zniesieniu wdrożył poszukiwania.

(d) **ODSTAWIONY DO LWOWA KO-  
MUNISTA.** Do więzienia tutejszego okręgo-

wego sądu karnego przywieziono wczoraj  
aresztowanego w Warszawie niejakiego Sru-  
la Amsterdama, wybitnego działacza komu-  
nistycznego. Amsterdam przed lwowskim  
sądem odpowiadać będzie za szpiegostwo i  
antypaństwową agitację.

(d) **UCIECZKA UCZNIA.** Józef Pilek,  
konduktor tramwajów elektr., zamieszkały  
w domach tramwajowych na Gabrielówce,  
zawiadomił wczoraj policję o ucieczce swego  
syna Stanisława, ucznia czwartej klasy gim-  
nazjalnej. Mianowicie Stanisław Pilek, li-  
czący 15 lat, wyszedł z domu jeszcze dnia 22.  
bm. i do tej pory nie wrócił.

(d) **Z GALERJI LICHWIARZY ŻYWNO-  
ŚCIOWYCH.** Oddział walki z lichwą policji  
państwowej wczoraj przekazał Magistratowi  
do ukarania: Hemerlinga, właściciela ma-  
sarni przy ul. Leona Sapiehy, za przekrocze-  
nie taryfy maksymalnej; Macieja Chęcia,  
piekarza przy ul. Gródeckiej 71, za przekro-  
czenie przepisów sanitarnych; Józefa Beck-  
mana, piekarza przy ul. Źródlanej 25 i Aro-  
na Winda, piekarza przy pl. Teodora 6, za  
wypiek pieczywa o mniejszej wadze; oraz  
Hermana Horowitza, piekarza przy ul. Źró-  
dlanej 33, za brak cen na pieczywie.

(d) **WŁÓCZEGA.** Wczoraj za włóczęgo-  
stwo policja aresztowała Mikołaja Stecurę,  
rodem z Suchorzyc. Stecura liczy 28 lat, jest  
szewcem bez zajęcia, był już sądownie kara-  
ny, a obecnie mieszka w Zamarstynowie przy  
ul. Nowej.

(d) **NIE BYŁA ARESZTOWANA.** Oneg-  
daj donieśliśmy, że Kazimiera Pajtak, zam.  
w Zamarstynowie przy ul. Stawowej, była a-  
resztowana ze względów sanitarnych. Obecnie  
zaznaczamy, że notatka ta wcale nie odnosi  
się do p. Kazimierzy Pajtak, zam. przy ul. Pi-  
jarów 33 córki Marjana Pajtaka majstra  
murarskiego, która wogóle nigdy nie była a-  
resztowana. W tym wypadku — jak to nieraz  
bywa — zachodzą tylko równobrzmiące imio  
na i nazwiska.

(d) **ARESZTOWANIE OSZUSTKI.** Pod  
zarzutem zbrodni oszustwa policja wczoraj  
aresztowała Salę Stahl liczącą 25 lat, han-  
dlarke, zam. stałą w Janowie Koło Lwowa.  
Jak stwierdzono, aresztowana wyłudziła od  
kilku lwowskich kupców różne towary war-  
tości 1000 zł. Na pokrycie ceny kupna wrę-  
czyła weksle, których następnie nie wykupi-  
ła.

**OKOŁO 100 WOLNYCH POSAD** nauczy-  
cielskich w szkołach średnich województwa  
śląskiego jest do obsadzenia na rok szkolny  
1928-29. Podania należy wnieść do 30 kwietnia  
br. do Wydziału Oświecenia Publicznego wo-  
jewództwa śląskiego. Bliższe szczegóły zawie-  
ra konkurs ogłoszony w dzisiejszym nume-  
rze naszego pisma.

(d) **WYSZŁA I NIE WRÓCIŁA.** U dra  
Janusza Bardacha przy ul. Kochanowskiego  
15 zajęta była służąca, Marja Biała, rodem z  
Krakowa, która ongiś wyszła do miasta i do  
tej pory nie wróciła. Policja zarządziła za nią  
poszukiwania.

(d) **ZNALEZIONY PŁÓD.** Na Bogdanów-  
ce za rogatką Gródecką za murem bożnicy,  
znaleziono kilkumiesięczny płód płci żeńskiej.  
Na polecenie lekarza miejskiego płód ten od-  
stawiono do Instytutu medycyny sądowej.

**ŚWIAT WIELKANOCNYCH BEZ PIE-  
CZENIA PLACKÓW** bab itd. ponieważ wy-  
obrazić sobie nie można. Ważnem jest atoli,  
aby wszelkie te placki, torty i różnego rodza-  
ju drobne pieczywo rzeczywiście się udały.  
Bez kłopotu w tym względzie może być każ-  
dy, kto używa Dra Oetkera proszek do pie-  
czenia „Backin”, postępując dokładnie wed-  
ług nowej książeczki z przepisami Oetkera,  
wydanie II, która w każdym składzie jest do  
nabycia. Wtenczas ma się gwarancję że

wszystko pójdzie gładko i że też smakować  
będzie wysmienicie.

9089

## Sport.

### WIELKI WIOSENNY BIEG NAPRZELAJ WIEKU NOWEGO.

W dniu 15 kwietnia ruszy ze startu  
wszystka młodzież sportowa Lwowa.  
Musimy zaćmić ilością zawodników wszystko,  
co dotychczas było w Polsce.

Zawodników, kluby, sekcje, kierownictwa  
wzywamy do dokładnego zaznajomienia się  
z regulaminem.

Każdy może być zwycięzcą. Hart ducha  
i ciała stwarza cuda.

### REGULAMIN WIELKIEGO LWOWSKIE- GO BIEGU NAPRZELAJ O NAGRODĘ WIEKU NOWEGO.

1) Drużynowe biegi naprzelaj o nagrodę  
wędrowną Wieku Nowego odbywają się we  
Lwowie dwa razy do roku. Przeprowadza je  
Lw. Okr. Zw. Lekkoatletyczny sam, lub przez  
swych członków.

2) Biegi naprzelaj odbywają się w termi-  
nach: a) wiosenny 15 kwietnia, jako bieg dru-  
żynowy (po 8-u zawodników); b) jesienny  
między 1 października a 15 listopada, jako  
bieg drużynowy (drużyny po 8-u zawodni-  
ków).

3) Do zawodów są dopuszczeni: wszyscy  
członkowie PZLA — do zawodów drużyno-  
wych: członkowie PZLA i wszyscy zgłaszają-  
cy się, którzy wypełnili warunki, podane pod  
7, 8 i 11 do zawodów jednostkowych.

4) Obok zawodów drużynowych w biegu  
naprzelaj odbywają się równocześnie zawody  
jednostkowe w 11 kategoriach o 55 nagród  
(zetonów) jednorazowych Wieku Nowego.

5) Długość i teren biegów ustala każdo-  
razowo LOZLA. Wiosenny bieg tegoroczny  
ustalony został na dzień 15 kwietnia. Długość  
5 do 6 km.

6) Kategorie dla zawodów jednostkowych  
zostały ustalone na rok bieżący następu-  
jąco:

I. Piłkarze Ligi i Klasy A — 5 zetonów;  
II. Piłkarze klasy B. i C. — 5 zetonów; kate-  
goria wiekowa A (21—34 lat) dzieli się na:  
III. zwycięzców — 5 zetonów; IV. tych, któ-  
rzy nie zajęli nigdy w zawodach (conajmniej  
międzyklubowych) jednego z pierwszych  
3-ch miejsc w którejkolwiek konkurencji  
lekkoatletycznej — 5 zetonów; V. Kategoria  
wiekowa B. (19-ty i 20-ty rok) — 5 zetonów;  
VI. Wojskowi — 5 zetonów; VII. Członkowie  
Towarzystw Przystosowania Wojskowego,  
Harcerze, Sokoli — 5 zetonów; VIII. Robot-  
nicy — 5 zetonów; IX. Niestowarzyszeni — 5  
zetonów; X. Biegacze prowincjonalni — 5  
zetonów; XI. Kategoria wiekowa C. (17 i 18  
rok) — 5 zetonów.

Ilość zetonów w poszczególnych 11 ka-  
tegoriach nie może przekraczać jednej trze-  
ciej ilości zgłoszonych, a połowy stających  
do biegu. Zdobyte dwóch zetonów nie jest  
możliwe, przy zgłoszeniu należy wyraźnie  
oznaczyć kategorię, gdyż tylko w niej będzie  
można zdobyć nagrodę.

(Dalszy ciąg regulaminu podamy w na-  
stępnym numerze).

**WIOSENNY BIEG NAPRZELAJ O PU-  
HAR PRZECHOJNI** urzadza dnia 1. kwiet-  
nia br. (niedziela) LKS. Lechia. Bieg druży-  
nowy i indywidualny. Start i meta na boisku  
40 pp. Trasa około 4 klm. Zawodnicy stawić  
się mają na starcie o godz. 9.30 przedpoł.  
Nagrody, poza puhaem, w zetonach i dyploma-  
ch. Dalsze zgłoszenia zawodników przyj-  
muje Sekretariat klubu (ul. Rutowskiego 23,  
III p.) w godz. urzędowych. Wpisowe 50 gr.  
od zawodnika.

Naczelnny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI.**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

## OGŁOSZENIA

## Właściwy nastrój



podczas świąt Wiel anocnych panuje w rodzinie tylko wówczas, gdy wszystkie przygotowania odpowiedni dały skutek. Przedewszystkiem musi udać się pieczywo. Dlatego radzimy nie ryzykować swych dobrych i obfitych przypraw, lecz użyć do pieczenia Dra. Oetkera proszek „Backin”, który tak samo jak Dra. Oetkera proszek budyniowy, cukier waniliowy, maszkę „Gustin” itd. otrzymać można zawsze świeżo w wszystkich sklepach. Wiele nowych i cennych wskazówek do pieczenia czerpać można z nowej, **barwnie ilustr.** książki z przepisami **Dra. Oetkera**, wydanej F. którą otrzymać można za 40 gr. w wszystkich sklepach. Z książki tej dowiedzieć się można również bliższych szczegółów o doskonałym aparacie do pieczenia „Czarodziej”, na którym przy małym płomieniu gazowym można piec, smażyć i gotować.

Dr. August Oetker. Oliwa.

Piegi, plamy żółte i opalenia słoneczne leczy radykalnie: 18065

## Antifelidyna

Wyrób i skład: Apteka

K. O. Kajetanowicza

Lwów, ul. Słoneczna 1.1

C. st. 2 zł.

Wysyłka pocztą odwrot.

## Tapety

dekoracje, Materje meblowe, Firanki, Dywany, Narzuty 1170

Kiczales i Margulies

Lwów, Jagiellońska 15.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

## Dr. FELIKS HAHN

Gródecka 45.

Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

## Dr. Goldstein

b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 15692

Lekarz Państw. Szpitala Powszechnego

## Dr. Emil Rosenberg

ord. 3-5 Hetmańska 24

LECZENIE LAMPĄ KWARCOWĄ. 15846

Specjalista w chor. uszu, nosa, gardła i krtani

## Operator Dr. B. SONNENSCHEIN

Lwów, Akademicka 14, tel. 285, ord. od 11-1 i 3-5. 1188

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki

b. sek. szpit. powszechn., ul. Słowackiego 4

## Dr. SCHWARZ

naprz. gł. poczt. TELEFON 18-61.

Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermią i lampą kwarc. Leczenie żylaków. 18317

## DLA PAŃ!

Najnowsze zdrowotne i higieniczne pasy menstruacyjne (miesięczne) znanej marki „SIGIS” z podwójn. wkładami poleca wyłącznie **Perlumerja**

**S. FEDER** Lwów — ulica Sykstuska 7.

Wysyłka poczt. odwrotnie. 742

## Dr. RENNER dentysta-stomat.

Kętrzyńskiego 21

(róg pl. Unji Brzeskiej). Elektroterapia. 961

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Sekund. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje

Szpitala powsz. Lwów, pl. Halicki 7, Tel. 31-30. Lampa kwarc. 699

Daje możność każdemu spędzenia wesołych świąt

znana firma

## „SYRENA”

Lwów, ulica Kazimierzowska 1.13

która sprzedaje Gramofony, Pathefony szafkowe, tubowe, walizkowe na najdogodniejszych warunkach od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie. 1216

POWAŻNA FIRMA HANDLOWA POSZUKUJE

## LOKALU BIUROWEGO

o 3-5 pokojach. najchętniej w okolicy ulic Kopernika, Legionów, Sykstuskiej. — Zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowy” pod „Tovotte”.

## Nakrycia

Zł. 4 nóż, tyłka, wi-delec z chińsk. srebra u **MANDLA** 1211

## Kopernika 14

naprz. Kina „Kopernik”.

## Czas

odnowić przedpłatę!

## KTO CHCE

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

## NIECH OGŁOSI

się natychmiast we

## WIEKU

## NOWYM

nałpoczytelniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

## SOWICIE

## WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

**KAŻDY AMATOR** precyzyjnych zegarków powinien odwiedzić magazyn **Gutermana**, Sykstuska 14. Zegarek złoty damski na taśmce „Prima Swiss Watsch” Zł. 52 z gwarancją 3-letnią. 880



## WÓZKI DZIECINNE

i wyroby koszykarskie najtaniej

## F. BRANDT

Lwów, ulica Sykstuska 1.19.

Rok zał. 1880. Telef. 31-07. 1171

## Zakład Haftów KELLERA

Lwów, RYNEK 12 (Boimów 19) w podwórzu

wykonuje hafty maszynowe i ręczne, plisowanie, mereżkowanie i batykowanie — po cenach najniższych. 780

## ŚLĄSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Wydział Oświecenia Publiczn.

L. O. p. II-1265.

## KONKURS

Wydział Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego ogłasza niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie na r. szk. 1928/29 w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących:

- 2 katechetów obrz. rz.-kat.
- 1 katechety wyznania ewang.
- 9 polonistów
- 18 filologów klasycznych
- 3 filologów klasycznych do oddziałów z językiem wykładowym niemieckim,
- 6 filologów nowożytnych (język francuski, język angielski),
- 2 filologów nowożytnych do oddziałów z językiem wykładowym niemieckim (język francuski, angielski i niemiecki),
- 7 germanistów,
- 10 historyków i geografów,
- 12 matematyków i fizyków (ew. z chem.),
- 5 matematyków i fizyków do oddziałów z językiem wykładowym niemieckim,
- 10 przyrodników,
- 2 przyrodników do oddziałów z językiem wykładowym niemieckim,
- 4 rysowników ewentualnie z robotami ręcznymi i ze śpiewem,
- 4 gimnastyków.

O powyższe posady ubiegać się mogą kandydaci, mające pełne kwalifikacje lub egzamin naukowy, względnie magisterjat.

Podania należy złożyć udokumentowane należy przesać drogą urzędową do Wydziału Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach do dnia 30 kwietnia 1928 r.

Za Wojewodę:

**Dr. F. Farnik**, m. p.

w z. Naczelnika Wydziału.



## NAJLEPSZE KSIĄŻKI!

ZADAĆ BEZPL. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

**Garsonki - Kostjumy - Swetery - Ubranka włóczkowe** z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych po cenach hurtownych poleca F-a „TRYKOT“, Lwów, Halicka 21 (dom JWP. Generała Dr. Bałabana), Tel. 26-88

# BANK

## Gospodarstwa Krajowego w Warszawie

zawiadamia, że reskryptem Ministerstwa Skarbu z daty Warszawa dnia 6 marca 1928 Nr. Dz. II-931-1 zatwierdzony został plan konwersji 4 proc. obligacji kolejowych b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgłoszenia w celu wykupu za gotówkę obligacji Serji I i obligacji z 1919 r. przyjmować będzie **ODDZIAŁ BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO WE LWOWIE** począwszy od dnia 1 kwietnia 1928 r., przyczem wypłacać będzie należność za przedkładane do realizacji zapadłe kupony pŁ. 1/4 i 1/10 1926, 1/4 i 1/10 1927, 1/4 1928 od wszystkich obligacji kolejowych.

Przestemplowanie obligacji kolejowych Serji II n. w. K. 200 Serji III n. w. K. 1.000, Serji IV n. w. K. 5.000 oraz Serji V n. w. K. 10.000 na nową wartość złotową według zatwierdzonego planu konwersji rozpocznie **ODDZIAŁ BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO WE LWOWIE** dnia 15 maja 1928, przyczem uwidoczni na każdej skonwertowanej obligacji przedłużenie terminu wycofania z obiegu do 67 i pół lat od daty jej emisji.

Kupony płatne przed 1/4 1926 zostają unieważnione. Efekty wylosowane po 31/12 1913 lecz nie przedstawione do zapłaty będą traktowane równorzędnie z efektami nie wylosowanymi, natomiast należność za obligacje kolejowe nie przedstawione do zapłaty a wylosowane przed 1/1 1914 będą przerachowane w stosunku 1 Zł. równa się Mp. 1'800.000.

Oznaczenie wartości w kwotach złotych skonwertowanych obligacji nastąpi wedle stawki Zł. 26 za K. 100 nom. wart. emisji przedwojennych oraz zł. 1.76 za K. 100 emisji z r. 1919.

1281

# BANK

## Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl par. 16 statutu przeprowadzone zostało w dniu 23. marca 1928 r.

### I. LOSOWANIE

#### 4 proc. obligacji kolejowych b. Banku Krajowego

Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem następnie Polskiego Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego na zasadzie reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 6 marca 1928 Nr. D. II. 913-14.

Wylosowano następujące odcinki:

#### Serja II. po Kor. 200-- przerachowanych na zł. 52--

Nr. Nr.: 191, 408, 895, 1366, 1691, 1754, 1775, 2066, 2323, 2503, 2576, 2794, 2844, 2906.

#### Serja III. po Kor. 1000-- przerachowanych na Zł. 260--

Nr. Nr.: 23, 116, 477, 519, 777, 893, 1132, 1165, 1744, 1968, 2532, 2616, 2621, 2741, 2784, 2796, 2901, 2914, 3424, 3527, 3543, 3693, 3794, 3994, 4375, 4825, 4917, 5243, 5326, 5453, 5472, 5520, 5642.

#### Serja IV. po Kor. 5.000-- przerachowanych na Zł. 1.300.

Nr. Nr.: 4, 130, 161, 609, 829, 1085, 1154, 1161, 1235, 1777, 1854, 1882, 2146.

#### Serja V. po Kor. 10.000-- przerachowanych na Zł. 2'600--

Nr. Nr.: 3, 442, 533, 772, 897, 1006, 1171, 1526, 1570, 1662, 1987, 2130, 2204, 2389, 2420, 2618, 2891, 2910.

Wypłata należności za wylosowane obligacje kolejowe w ich pełnej wartości nominalnej oraz za kupony płatne 1 kwietnia 1928, tak od wylosowanych jak i będących w obiegu obligacji kolejowych, nastąpi począwszy od dnia 1. kwietnia 1928 w **ODDZIALE BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO WE LWOWIE** za przedłożeniem odnośnych obligacji względnie kuponów.

1280

**PRZERABIA I POKRYWA** TANIO I DOBRZE  
**KOŁDRY, MATERACE**  
**FABRYKA POŚCIELI**  
Koraińska 6. 17914 Telefon 37-72.

**Baczność właściciele cegieł i zakładów ceramicznych!**

Żądacie **BEZPŁATNIE** nowego katalogu wszelkich maszyn ceglanych i ceramicznych: Fabryki maszyn

**BRACIA KANCZEWSKY**

**Ska Akc. CZĘSTOCHOWA**

ZASTĘPCY na MAŁOPOLSKĘ i WOŁYŃ:

**„STEYR-PEZET“** Ska z ogr. por.

Lwów, ul. **AKADEMICKA 23**,  
TELEFON 55. 1122

**Swieczniki, lampki stojące**

**ŻARÓWKI i MATERJAŁY ELEKTRYCZNE**  
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO W MAŁOPOLSCIE

**„ELEKTROBŁYSK“**

SKARBKOWSKA 4 (naprzeciw kina „Lew“).  
Telefon 46-05. 1218

**Niebywała OKAZJA!**



Sprzedaje jak długo zapas starczy  
**elektryczne garnuszki fabryki**  
Kruppa-Bernsdorf po Zł. 19--



**„LUMEN“**

Lwów, plac Marjacki 4.

18221

**Ważne DLA WŁAŚCICIELI**  
**REALNOŚCI**

**AUTOMAT**

**„FALUX“**

po wrzuceniu jednej pięciogroszówki do automatu  
otrzymuje się na przeciąg 5 minut oświetlenie na  
18318 wszystkich piętrach.

**WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO NA LWÓW:**

**TULIUSZ SCHRENZEL i Ska**

Lwów, ul. św. Anny 9. Tel. 12-99.

**Wykwintne**  
**KAPELUSZE DAMSKIE**  
MAGAZYN  
**„Smilja“**  
LWÓW, SIENKIEWICZA 12.

**TAPETY**

krajowe i zagraniczne poleca Skład dywanów,  
chodników, firanek i t. p. po cenach konkurencji.

**S. WEISS, Lwów, KOPERNIKA 5.**

TELEFON 47-19.

924

# POTANIAŁO!

2821  
**Pończochy, Rękawiczki,  
SKARPETKI i BIELIZNA  
DAMSKA. Oto kilka cen:**

Pończochy fildecosse od zł. 2—  
Pończochy jedwabne trwałe „ „ 3—  
Pończochy jedwabne do  
prania (Bemberg) „ „ 5-50  
Rękawiczki Glase „ „ 6-50  
Reformy półjedwabne „ „ 2 50  
Kombinacje majtk. w kol. „ „ 5-90

**TYLKO pod 14  
Nr.**  
**w Rynku u Münzera  
„Zródło Pończoch”**

## Do P. T. Czytelników naszego pisma!



Przed zakupem **GRAMOFONU** będącego dzisiaj nie luksusem, lecz przedmiotem niezbędnym w każdym domu kulturalnym, radzimy zwrócić się z pełnym zaufaniem do znanej i największej firmy

**„Melodia”**  
**LWÓW, Kopernika 5, tel. 8-59**

zaopatrzonej w bogaty wybór **aparatury** wszelkich typów pierwszej jakości w cenach konkurencyjnych. 1286

Demonstruje się chętnie bez przymusu kupna.  
**Największy wybór płyt zagr. i kraj. ostatnich zdjęć.**  
Udziela się również kredytu. Cenniki na żądanie.

## ORYGINALNE MODELE ZAGR.

Graz WYTWORÓW WŁASNEJ ZASZCZYTNE ZNAJĘJ PRACOWNI  
PŁASZCZY, KOSTJUMY, SUKNIE, GARCONKI i t. p. poleca Fa

# D. WEISSBERG

Magazyn konfekcji damskiej LWÓW, Sobieskiego 2 (róg  
pl. Marjackiego). -- Zamówienia z własnych i dostarczonych mater-  
iałów według najnowszych modeli. 1290 Ceny b. niskie.

## Wolne posady

POSZUKUJE gubernera dla 16-letniego chłopca — szkoła wydziałowa, początki gry na fortepianie. Adwokat Weismann, Łódź, 1245

SPLAMIONE LUSTRA — szefbrzy na nowo M. Byk. Ormiańska 27. 18066

CHŁOPCY z ukończoną 3-letnią wydziałową, zostana przyjęci do nauki. Zakład elektrotechniczny — A. Sebein, Grodzickich 9. 17946

POSZUKUJE się kucharzy do restauracji. Właściciel: Hotel Imperial. 18121

POTRZEBNA panna — do obsługi gości w solidnej restauracji na prowincji za dobrem wynagrodzeniem. Listy pod M. T. do Adm. Wiek. 18124

ZDOLNA KUCHARKA MODNIARKA PRZYJMIE RESTAURACJA Wierzbicki, Skole. 1249

PRALNIA Chemiczna poszukuje zdolnego prasowaczki i maszynistki na stałe. Pasaż Hausmana Nr. 6 — a la Paris. 18106

DLA NIEMIEK i FREBLANEK na posady — BIURO NAUCZYCIELSKIE Marji RECHTER, Lwów, Klonowicza 10. od 11-1. 18147

PIŁYJERSKI czeładnik zostanie natychmiast przyjęty. Perlmutter, Kopernika 43. 18150

POSZUKUJE się zaraz panien do szycia abażurów. Właściciel: „Elektryczność” 3-go Maja 15. 18214

MODNIARKA samodzielna prowadząca siła oraz fachowa sprzedawczyni — została przyjęta. Gorert, Fredry 9. 18162

DOBREGO czeładnika — ukraińca, do robót mieszkaniowych, poszukuje szewski pracownik Lwów, ul. Św. Zofii 25. 18188

DO NAUKI zdanych chłopców intyl. przyjmie Wydział Instrumentów muzycznych Franciszek Niewczy, Lwów, ul. Gródecka Nr. 2 B. 18268

ZDOLNY akwizytor celni zbierania zamówień na druk natychmiast poszukiwany. Listy do Adm. Wiek. pod „Drukarnia” 18260

POSZUKUJE się natychmiast chłopców do nauki introligatorskiej. Bardach, Japońska 7. 18261

DZIEWCZYNNIE na praktykę bezpłatną przyjmie Zakład „Kosmetyk” ul. Św. Mikołaja 7. 18257

POSZUKUJE praktykanta do warsztatu samochodowego. Właściciel: Lumen, pl. Marjacki 4. 18253

PRZYJMIE pannę do nauki manieure na dobrych warunkach; mogą też być z prowincji. Kantorowa, Boimów 6. II. p. 18251

PRZYJMIE posługaczkę — natychmiast na dobrych warunkach. Boimów 6. — II. p. 18252

FREBLANKA, możliwie z obcym językiem poszukiwana do 4-letniej dziewczynki ewentualnie na przedpołudnie. Zgłoszenia między 1-3. Maje, ulica Obertyńska 7. I. piętro. 18180

RESTAURACJA — Jana Mossa, pl. Halicki 10. — Hala Targowa, poszukuje panny do wydawania kawy i służącą do kuchni. 18184

POSZUKUJE się samodzielnego krawczy. Sw. Zofii 6. I. p. Neuman. 18211

UCZNIA z II. gimnaz. — lub wydział. przyjmie. Cukiernia Włodowa, Trzebiego Maja 2. 18052

„WARSZAWIANKA” ul. Kochanowskiego 11, przyjmie panienkę podręczną i dziewczynkę do nauki. 18036

MŁODA, polecona dochodząca z gotowaniem, na cały dzień potrzebna. Weingartenowa, Łódzkiego 6. II. schody, III. p. między 3-5. 18236

POSZUKUJE panienkę do nauki. Krawiec damski Schechner, Ormiańska 16. 18277

PANNE do dwójga dzieci 2 i pół i 5 i pół lat, poszukuje. Kaufmanowa, ul. Żybkiewicza 29. 18275

ZDOLNA podręczna oraz uczennica do krawiectwa potrzebna natychmiast. Kordeckiego 44. 18270

PANNA młoda, znająca się na prowadzeniu ksiąg buchaltaryjnych, kasisto i pisząca na maszynie zostanie przyjęta. Zgłoszenia: Lwowski Kursy kierownicze samochodowych int. A. Juhrego, ulica Kopernika 54, od 4-5 po południu. 18341

PANOWIE (panie) mają sposobność zarobienia jeszcze przed świętami kilkuset złotych, przy sprzedaży pierwszorzędnego artykułu. Zgłoszenia: Harry Gruen, Rntowskiego 16 — między 1-4. 18334

POTRZEBNA wiejska dziewczyna do robót grubych, pracowita, czysta, moralna z dobrymi świadectwami zaraz. Czarnieckiego 4. I. piętro, popołudniu przedstawić się. 18249

SAMODZIELNE panny — poszukuje pracownia sukien damskich Lanferowa, ul. Halicka 10. 18245

RUTYNOWANA kucharka do pensjonatu na wyjazd potrzebna. Świadectwa ożądane Zgłoszenia od 3-4 popołudniu, ul. Tarnowskiego 17, parter, na prawo. 18237

POSZUKUJE zdolną podręczną i dziewczynkę — z początkami. Pracownia sukien damskich, ulica Szepietkich 18. 18335

GOSPODARZ energiczny, służbiści, uczelny, poszukiwany bezpośrednio do dużego hotelu. Pierwszeństwo mają emeryci, znający buchaltorię. Posada stała. Zgłoszenia osobiste lub listownie Pikużiński — Lwów, Murarska Nr. 9; Fotografii oraz odpisów świadectw nie zwracamy; 18337

BIELIZNIARKA umiejąca naprawiać bieliznę, energiczna, najchętniej wdowa po urzędniku, potrzebna zaraz do nadzoru służby hotelowej. Zgłoszenia listownie i osobiste (od 10-11 rano), Pikużiński — Lwów, Murarska 9. 18339

SŁUŻĄCA młoda z dobrymi świadectwami — do dwójga osób katolickich, zostanie przyjęta. Ulica Władowa 2, trzecie piętro, na prawo. 18355

PRACZKA, prasowaczka, rutynowana, potrzebna do dużego hotelu. Zgłoszenia od 10-11 rano, Pikużiński — Lwów, Murarska 9. 18338

DZIEWCZYNNI do nauki przyjmie natychmiast. — Pracownia sukien damskich BERTA, Chorażczyzna 5. 18318

MANIKURYSTKĘ poszukuje zaraz do salonu fryzjerskiego dla pań; gaża albo procent. Wiśniowieckich 3, boczna Sapieży i Listopada. 18314

OD ZARAZ przyjmie służącą do dwóch osób z gotowaniem. Wiśniowieckich Nr. 3, fryzjer. 18318

POSZUKUJE praktykanta do sklepu korzennego. — Zimorowicza 17. 18310

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukiwana z dobrymi świadectwami. Lwów, ul. Domsa 16. II. p. 18345

POSZUKUJE uzdolnionej panny do konfekcji damskiej. Sykstuska 40. I. p. 18344

STAŁE zajęcie znajdują hafciarki, szpachlarki, toleciarki. Ketyńskiego 10, I. p. drwi na lewo obok schodów. 18333

POWAŻNA FIRMA POSZUKUJE biegłego maszynistki — stenografistki — w języku polskim. Refleksja się na siły mogące samodzielnie prowadzić korespondencje. Listy i krótkie curriculum vitae pod „Stenografistka” do Adm. Wiek. 18306

DO TEUMACZEN treści handlowej z polskiego na język niemiecki i francuski, poszukuje się odpowiedzialnego kwalifikowanego all. Listy pod „Stała robotnia” do Adm. Wiek. 18304

CHŁOPCA przyjmie do nauki szewstwa. Kłoda — Turcka 1. 18291

POSZUKUJE rozwiniętego pieczywa i czeładnika. — Piekarnia Gdańska, Lwów, Borkanowska 51. 18300

SAMODZIELNE do szycia sukien na maszynie — została przyjęta. Rosenborg, ul. Krakowska 1 — III. p. 18297

PRZYJMIEM starszego, intyl. chłopca biurowego do ekspedycji. Zgłoszenia: KUPRO, Jagiellońska 20; 18292

AGRONOMÓW, adiunktów gospodarskich, maszynistów, kowali, ogrodników, pszczelarzy, kucharzy, nauczycieli, endozjemek, bon, Niemek, kluczników, gospodyń, kucharek sezonowych, poszukuje Biuro Kostinka, Kopernika 19; 18329

PRAKTYKANT, z dwu letnią praktyką, zostanie natychmiast przyjęty. Handel kolonialny, ulica Łyczakowska 2. 18327

PRZYJME chłopca, Drogerja, Łyczaków Nr. 15; 18328

## Posad poszukują

ZA STAŁĄ posadę biurową we Lwowie, dam 50 dolarów i więcej. Listy pod „W. 50” do Adm. Wiek. 18117

RUTYNOWANA siła buchaltaryjna, znająca wszelkie sprawy podatkowe, szuka zajęcia w godzinach popołudniowych. Listy pod „Podatek” Adm. Wiek. 17039

WDOWA inteligentna — uczelna, znalazłszy się bez środków do życia przyjmie jakiegokolwiek tymczasowe zajęcie. 10-letni, chora osoba, może w gospodarstwie — naprawi bieliznę za skromne utrzymanie. Zgłoszenia pod H. C. do Adm. Wiek. 9108

DAM na 2,000 dolarów — zabezpieczenie lub żądania kaucji, na objęcie posady inkasenta, magazyniera — kasjera na autobus lub tym podobnej. Listy pod „Foresta” do Adm. Wiek. 18057

WERKMISTRZ, ukończona szkoła, egzaminowany maszynista, długolotnia praktyka przy maszynach parowych, motorach, prądnicach, ślusarz maszynowy, poszukuje posady wermistrza lub maszynisty. Listy pod „Stawidło” Adm. Wiek. 18028

OGRODNIK, kawaler — z praktyką większych zakładach ogrodniczych, poszukuje posady. Listy pod A. W. do Adm. Wiek. 18274

BUCHALTER — BILANLISTA — obznajomiony z wszystkimi systemami buchaltaryj. korespondent polsko — niemiecki, chrześcijanin, poszukuje posady Łaskawe listy do Adm. Wiek. pod „Buchalter” 18271

EGZAM. MASAŻYSTKA przyjmie zajęcie w mieszkaniu lub na wyjazd. Listy pod „Poszukująca” do Adm. Wiek. 18264

100 DOLARÓW i więcej — dam za udzielenie mi stałej posady biurowej — w większej instytucji. Listy pod „Dr. praw” do Adm. Wiek. 18255

OSOBA młoda intyl. poszukuje zajęcia jako gospodyni. Listy do Adm. Wiek. pod „Warszawianka” 18240

OSOBA intyl. poszukuje zajęcia do dzieci jako dochodząca lub do gospodarstwa. Listy pod K. K. do Adm. Wiek. 18239

OSOBA intyl., solidna — w średnim wieku, przyjmie posadę w pensjonacie do pomocy zarządcy — w miasteczku kapielowym. Listy pod „Solidna” do Adm. Wiek. 18051

ZDOLNY CHEMIK — KO-SMETYK. — kompozytor perfumeryjny, kilkunaltni samodzielny kierownik techniczny w pierwszorządnej fabryce, znieleni posadę celni poprawy warunków materialnych. — Łaskawe listy do Adm. Wiek. pod „Kosmetyk” 18303

TEMU KTO UŁATWI zdobycie ni jakiegokolwiek posady prywatnej, pomocnika rysownika technicznego, nadzorca robót ziemnych, portiera fabrycznego, lub pomocnika biurowego, dam udział z patentu wynalazku, który chce opatentować, lecz z powodu skrajnej nędzy obecnie nie mogę. Wynalazek ma na celu zastosowanie temperatury NIZIEJ 0 AZ DO 40 STOPNI MROZU jako energię do poruszania odpowiedniego motoru na zmianę obrotów motoru na pracę mechaniczną. Doświadczenie opieram nie na złudzeniu — lecz na dokonanej próbie i za prawdę rzecz słowem honoru. Łaskawe listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Energja” 1275

ZA PRACĄ. Młody człowiek, który jako chłopak kilkunastoletni — przeżył kampanię wojny bolszewickiej w 1920 r., sierota, szuka we Lwowie pracy zarobkowej czy w piekarni, w fabryce lub t. p. — zgodziłby się też do hotelu do restauracji jako „pomocznik”. Adresować do Dymitra Onyska, poczta Kreców, powiat Żółkiewski. 9110

DWOJE niemieckich starszych ludzi, bezdzietnych, mówiących po polsku, poszukują posady w lepszym domu jako dozorcę; mało rożnorodni wykonawcy. Właściciel: Szulciner Müller, Ewangelicka szkoła. 18290

RUTYNOWANA pielegnarka, Niemka, do niemożliwością posiadająca dziesięcioletnią praktykę w Wiedniu obejmie posadę z własnym dwu miesięcznym dzieckiem za skromnym wynagrodzeniem, najchętniej na wyjazd. Łaskawe listy pod „Pielegniarka” Adm. Wiek. 18283

PANNA z ładnym piśmem, kursom buchaltaryj, pisała na maszynie, poszukuje posady praktykantki biurowej, kasjerki za kaucją ewent. innej. Wymagania bardzo skromne. — Listy pod „Nr. 631” Adm. Wiek. 18288

KOBIETA niezłowa, spokojna, poszukuje posady prania albo ogrodniej roboty. Mickiewicza Nr. 4, dozorca. 18296

KUCHARKA bardzo dobrze gotująca, poszukuje miejsca w lepszym domu; wyjeżdża też do pensjonatu na sezon. Mickiewicza 4, dozorca. 18295

PODMAJSTRZY murar-sko-ciesielski energiczny, trzożywy, 18 lat samodzielnego w każdej budowie — szuka roboty akordowej lub roboty podnajmstrzeż. Wykonuje bardzo solidnie budowy wodne jak śluzy, jazzy, mosty, studnie turbinowe, betonowe i drewniane — liczne świadectwa. Łaskawe zgłoszenia F. Dnieszko, sklep Fasowski, Gródek Jagielloński 100, 18294

**SYMPATYCZNA**, młoda, inteligentna, zdolna gospodyni, umiejąca dobrze gotować, z bardzo dobrimi sławetkami, poszukuje posady na wyjazd, najchętniej do jednej osoby; listy pod „Młoda” Adm. Wiek. 18287.

## ROZMAITE

**AKUSZERKA SEKUŁA** — przyjmuje panie. Gródecka 42, I. p. 18215

**W BANKACH** Zastawnych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość; stare rzeczy kupuję. Zakład zagarniętowski Austriacher. Kazimierzowska. — Uwaga! Nr. 5. 18065

**AKUSZERKA Wagnerowa** przyjmuje panie na czas stałości. Sobieskiego 20 — parter. 15614

**AKUSZERKA** przyjmuje panie. Walsowa 27, parter, na prawo, przez podwórze 15613

**AKUSZERKA** Intkowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 17122

**KASETY** na srebro, futerki, lekarstwo, muzykę, wyrabia — przerabia Kuczbinski, Introligator, ul. Ormiańska 27. 17238

**DZIERŻAWY** od 100—150 morg. dobra gleba w Małopolsce, z inwentarzem lub bez, budynki w dobrym stanie, poszukuję od zaraz. Wiadomość — Włodzisław Wójcik; Lwów, ul. Św. Kingi 12; 18023

**RZADKA** sposobność — 10 morgów pola do wydzierżawienia. Bliska wiadomość: Morwart, Gródecka 5. 18265

## KURSA SAMOCHODOWE

zawodowe i amatorskie ul. Mickiewicza 1. 28.  
Wpisy na nowy kurs rozpoczęły się. 877  
Wpisy w kancelarii kursu między 11-1 i 3-6 pop.

**SPÓŁNIKA** do istniejącej wytwórni zabawek poszukuje. Listy do Administracji: Wiek pod „4.000 złotych” 18258.

**POZYCZKI** na realnościach wyceniam. Procenty zainstalowane kupię; listy pod „Kapitał” Adm. Wiek. 18248

**POSZUKUJE** dzierżawę woli na pensjonat w wielkiej miejscowości kąpielowej. Listy pod „Dzierżawa” do Adm. Wiek. 18244

**POSZUKUJE** się fachowca do wydzierżawienia pensjonatu z wkładem 1500 dolarów oraz fachowca do wydzierżawienia kuchni restauracyjnej na prowincji z wkładem 600 złp. Listy pod „Biuro” do Adm. Wiek. 18330.

**STROJENIE** i naprawę fortepianów przyjmuje — Artur Szantny, Chmielowskiego 5, Telefon 15-98. 18322

**POSZUKUJE** się dzierżawę pensjonatu w miejscowości klimatycznej. Listy pod „Pensjonat” do Adm. Wiek. 18305

**PRZYSTĄPIE** z trzema tysiącami i współpracą do intrzygacji przedsiębiorstwa. Szczegółowe oferty nadsyłać do Adm. Wiek pod „Zabezpieczenie”. 18293.

**FENOMENALNY** grafolog Rabin Rosenblum udziela rad w najbardziej skomplikowanych sprawach. — Mieszka Lwów. Kazimierzowska 20—22. 18304.

**CHOROBY** weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenja seksualna leczy specjalista Dr. Frisch, Walsowa 11. 18350

## ZGUBY

**MICHAŁ** Masnyj uniważył zabrać książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryl. 18206

**ZGUBIŁEM** książeczkę — wojskową wydaną przez Pow. Kom. Uzur. Lwów powiat na nazwisko Jan Wojtowicz, która niniejszym uniważył. 18101

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Złoczów — Michała Kwiatkowskiego; 18149

**ZAGINAŁ** duży lios ruda wego koloru, wabi się MIKU. Zwrot za wynagrodzeniem: 3 go Maja 11, II. piętro. 18278.

## NAUKA

**PRAWDZIWA OKAZJA!** Każdy naszą łatwą metodą wyuczy się w domu dobrze języka: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, łacińskiego. Esperanto — międzynarodowego. Nadesłajcie pocztą 3.50 zł, żądając odpowiedniego języka. ALBION, Korespondencyjna Szkoła Języków, Kraków, ul. Grodzka Nr. 29, III. p. 952

**SZYBKO TANI** wyuczam francuskiego, niemieckiego, angielskiego. Kościuski Nr. 14, Silber. 18108

**LEKARZ** języka francuskiego (Sorbona); teoria, konwersacja. Piekarska 3; 18315

**W SZKOLE TANCÓW** H. BRYSLIWEJ przy ulicy RUTOWSKIEGO 23 Gmach SKARBKA rozpoczyna się KURS TANCÓW wyższych i niższych. Lekcje solowo dla osób starszych, w jednej godzinie wyucza się jeden taniec. Proszę o rychłe zgłoszenia — celem stworzenia odpowiednich kółek. Szkoła posiada pierwszorzędną nauczyciel. Ogólnie prowadzi także — prof. Horst. 13638

## LOKALE

**POKÓJ** wykintny, słoneczny z komfortem do wynajęcia solidnemu panu. Nabelaka 26 a, parter. — 18336

**POSIADAM** od 1. kwietnia 2-pokojowe mieszkanie z przynależnościami. — Oczekuję konkretnych propozycji w pierwszym rzędzie od emerytów wojskowych i nauczycielstwa samych lub bezdzietnych. Listy do Wiek pod „Okno Złota” 18330.

**MIESZKANIA** katem dla pomieszczenia kilkunastu młodych ludzi z utrzymaniem lub bez — poszukiwane. Zgłoszenia pisemne pod szyfrą „Niedrogi” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Lwów. Legionów 1. 18340

**UMIEBLOWANY** pokój kawalerski z osobnym wejściem dla solid. pana kat. do wynajęcia zaraz lub w wolnym czasie. Czynsz przy stepny. Nabelaka 23, parter, podwórze, lewo. 18342.

**POKÓJ** z utrzymaniem dla P. K. Zyblikiewicza 23. — 18346.

**POKÓJ** umeblowany do wynajęcia. Ogładać 3—5 Nabelaka 8, I. p. na lewo. 18356.

**POKÓJ** dla przyjeźdnego do wynajęcia. Wehód z klatki schodowej. „Piekny” do Adm. 18363.

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

**KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK.** pl. Marjacki 5, I. piętro. 49

**UŻYWANE MANDOLINY** gitary, skrzypce i t. p. instrumenta poleca i strojenie harmonii rzeźnych wykonuje Nadel — Lwów, Łyczakowska 1. — 16258

**FORTEPIAN** sprzedam — 800 zł. Rutowskiego 23, I. piętro, drzwi 3. 17750

**LATARKI** kompletne po zł. 2.30 Lumen, pl. Marjacki 4. 18073

**FORTEPIAN** dłuższy, stan dobry, ton wiotki, za 1.200 zł. i fortepian krótki — znakomite na różne ceny sprzedam lub zamienię za dopłatą; także kupuję we Lwowie i na prowincji — płacę najwięcej. SkleniarSKI, Kopernika 26. 18146

**MEBLE** stare z dwóch pokojów tani prywatnie sprzedam Krott, Gródecka 19 od 11—2 pop. 18337.

**FORTEPIAN** przegrany — za 1.300 zł. sprzedam — Kubessa, Rynek 9. 18247

**PARCELE** piękne położone, frontowe, obok rogatki, przy drodze Łyczakowskiej, na dogodnych warunkach spłaty — do sprzedania. — Wiadomość z grzeszności — POLSKI GLOB, Jagiellońska 8, — od 4—7 pop. 1007

**PARCELE** dwunastogłówna ul. Zofii sprzedam. Administracja „Meczet”. 18338.

**FORD** Model r. 1927, z taksometrem i nasadką na zime, do sprzedania. Wiadomości udzieli St. Olsński, ul. Czarnieckiego 12, od godz. 9—10 i od 17—18. 1283

**PARCELA** (E) na Walec, słoneczna, blisko tramwaju, około 480 sążni do sprzedania. Wiadomość: — Dyrekcja lasów, Chorażczyński 17 lub Klegarów Nr. 238. Mayer. 18354

**RÓŻE, czereśnie, wiśnie, karpisze, szparagowe, mietki, (Gładziuszy) dalia, (georginje), porzeczki, maliny — sprzedaje Szkoła ogrodnicza za rogatką Znamiatynowska. 18343**

**KAMIENICA** 2-piętrowa, komfort, 3 pokoje kuchnia wolna. Okolica Listopada za 10.000 dolarów sprzedam Alencja „Mrówka” — Walsowa 2, telefon 55—07 18361.

**KOBIETA LEKARKA** DO MOWA Dra Anny Elschor Dinkelmann. Podlegniek lekarzki do pielęgnowania zdrowia i leczenia w rodzinie ze szczególnym uwzględnieniem chorób kobiecych i dziecięcych. Książka — która winna się znaleźć w każdym domu. Cena zł. 32.50 z przesyłką pocztową. Dostarcza na trzy raty miesięcznie (pierwsza za pobraniem) Księgarnia MARIANA HASKIERA w Ślaniaławowie. 1252

**PIANOLE** z 49 nutami — okazjynie sprzedam. Smutny, Chmielowskiego 5. — 18263

**FIRANKI** dywany, chodniki, garnitury, portjery, materje meblowe — poleca najtaniej 18282

**K. SKIBINSKI** Lwów — ULICA KOPERNIKA 4.

**OKAZJA!** Prawdziwy sek-skinowy płaszcz (sual bizam) na średnia osobę do sprzedania. Ogładać można: Lwów, Sobieskiego 11, I. p. 18329

**FORTEPIAN** dłuższy wie-deński w najlepszym stanie, pełna klawiatura za 1200 zł. sprzedam. Hanak, Pilsudskiego 21, I. p. — 17765

**TAKTOMIERZ „ARGO”** okazjynie sprzedam. Ulica Zielona 45. Chauar. 18122

**KUPIE** parcelę do 150 sążniw dzielnicy VI. albo w pobliżu. Listy do Adm: Wiek pod „150”. 18266.

**ŁÓŻKA** kuchenne 13 zł., skrzynkowe tapicerowane 45, siatkowe 35, Dziecinne blaszane białe lakierowane 40. Dziecinne miesięczne 150. Wkłady druciane 26, Wieszadła stojące 25, — ŁÓŻKA MOSIĘŻNE duże 200 zł. Wytwórnia ZAKS, Łyczakowska 132, obok ostatniego przystanku. 18223

**NA RATY! MATERACE** trawiane 30 zł., włosione 60, OTOMANY 55, Kanapki gołobinowe rozkładane 55. FOTELIKI rozkładane 45. ZAKS, Łyczakowska 132. 18222

**FRANCUSKIE PUDRY** — perfumy i wodę kwiatową na waga poleca jedynie najtaniej Rudolf Fluhr — Legionów 21. 1014

**NAJNOWSZE TONERKI** marki FOKA, parasolki, manieury, sprzedaje tanio tylko Rudolf Fluhr, ulica Legionów 21. 1014

**ELEGANCKI** — modny płaszcz jedwabny granatowy z futrem z powodu żałoby do sprzedania. — Ogładać można od 13—3 popołudniu, Okolskiego 8, III. p. na prawo. 18221

**BOXER** niemiecki 3 miesięczny do sprzedania. Sw. Zofii 32, III. piętro, na prawo. 18267.

**SPRZEDAM** buraki na barzeż. Listy do Adm: Wiek pod „Buraki”. 18159.

**TANIO** sprzedam lotni-płaszcz dla panienki do lat 15-16. Sykstuska 45 — parter lewy. 18118.

**KUPIE** wille, dom, kamieniczkę (choćby będąc w budowie), obciążoną (najchętniej przedwojenną pożyczką długoterminową). Onis, cena do Administracji. Czernski. 18339.

**REALNOŚĆ** wolna, duża, dla NOWORODKÓW — ogród, (Salsowa Wisznia), wiedeński wyroby „Tantio” sprzedam lub zastan” tania poleca Magamiemie. Głównego 23, 333 pończoch „Micht” Hel-lowy parter. 17736 mańska 22. 18307.

**PRZEŚLICZNE KAPY i FIRANKI** oryg. modele ręcznej roboty niżej cen fabr. tylko u **FREILICHA, Lwów** Sykstuska 21 1193

**PARCELA** 205 sążni Dro-ga Wulicka koło „Świte-zia” tania do sprzedania; Skomorowski, Chorażczy-zna 10 18114

**SKLEP**, dwie ubikacje z wystawą, w średniej wielkości, do odstawienia. Wiadomość: Mieczarunia, Blacharska 6; 18299.

**Najnowsze WEŁNY, JEDWABIE** na suknie, płaszcze, oraz materiały bieli-żniane — poleca tanio 1183

**T. FUHRMAN**, Jagiellońska 1. 2.

**DO SPRZEDANIA** dwie prawie nowe modne sukienki wieczorowe. Ogładać: Łyczkiego 4, I. piętro, od 4 do 6. 18312.

**FRYZJERSKI** interes — sprzedam lub wydzierżawię dobrego fachowca; Informacja w sklepie Lwa Sykstuska. 18316.

**Czapki męskie, Kapelusze i CZAPKI** dziecinne w największym wyborze po najniższych cenach do nabycia w składnicach **RUDOLFA NEUWELTA** pl. Marjacki 8. ul. Kazimierzowska 25. ul. Gródecka 72. 1071

**KUPIE** SAMOCHOD używany, raty, 2 lub 4 osobowy. Listy do Administracji: Wiek pod „Antospor”. 18022

**ZA ZŁOTO, SREBRO** — brylanty, płace najwyższe ceny. Oswald Mandel, ul. Sykstuska 33, — dom Jagora. 17994

**WILLA** piętrowa słoneczna o dziesięciu pokojach „komfort” do skotczenia. Okolica Zielonej — potrzebna gotówka 30.000 zł. — sprzeda Alencja „Mrówka” Walsowa 2, telefon 55—07. 18360.

**MOTOCYKL** pierwszorzę-dnej marki gotówka kupi-e. Łyczkowski Edmund, u. na Błonie, mieszkania kolejowe, popołudniu. — 18273.

**FORTEPIAN** krzyżowy — wyrobu krajowego w do-pirnym stanie do sprzeda-nia. — Wiadomość: biuro dzienników Schorera, Pa-saž Hausmana. 18349.

**KADECKIE SPODNIE** — extra, nowe sprzedam ta-ulo. Wiadomość: Portjer, Wiek Nowy. 18171.

**MLYN** wolny koło Lwowa sprzedam. Sklep Kom-sulo. Wiadomość: Portjer, Wiek Nowy. 17907

**BLACHY DO PIECZENIA** formy tortownicze, karnisze mosiężne, alpage stołową najtaniej poleca chrześć. firma 18272

**F. KSIĄŻKIEWICZA** Kętrzyńskiego 8 boczna Leona Sapiehy (obok szkoły Konarskiego).

**RZEZNIICY:** noże i stalki Henskela. HAKI porocla-nowe RENTSCHNER, ul. Legionow 37. 17567

**DLA PRAJNI:** dusze kute wielki wybór. RENT-SCHNER, Legionów 37 — 17569

**SLEDZIE, MOSKALE i FILETY** marynowane nabyć można w znanej firmie **RATTNERA**, ulica Ruska 16. Tel. 55—42. 18298

**DYWANY** strzyżone, ład-ne sprzedam okazjynie. — Grodzickich 1, III. piętro, Grodzickich 1, III. piętro, drzwi 2. 18347.

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

**WANNY** trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., no-leca własnego wyrobu **WOJ-CIECH ZAJĄC**, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

# KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Inż. Aleksandra  
Juhrego

Lwów, ul. Kopernika 54

przy największych warsztatach i garażach  
samochodowych w Małopolsce.NOWOCZESNE SAMOCHODY DO NAUKI  
JAZDY.

18284

Splata ratami. Dla PT. Urzędników i Wojskowych ulgi. Infor-  
macji udziela Zarząd Kursów. Wpisy codziennie.OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE  
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCIKrem ogórkowy nadaje piękną i delikatną  
cerę. Krem Venus usuwa pryszcze, liszaje  
i piegi. Agatol i Mentollin najlepsze pro-  
szki do zębów. Eksikans po jednym użyciu  
usuwa przykry zapach potu.Laboratorj. St. Górski, Warszawa.  
Żądać wszędzie.

19

## PRZETARG.

Fundusz Kwaterunku Wojskow.  
ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na  
następujące roboty:

1. na dokończenie budowy dwóch domów  
mieszkalnych w Skniłowie pod Lwowem.
2. wykonanie instalacji wodociągów i ka-  
nalizacji w domach oficerskich w Dęblinie.
3. wykonanie instalacji elektrotechnicznej  
w domach oficerskich w Dęblinie.
4. budowę czterech domów mieszkalnych  
na terenie koszar 4 pułku p. w Kielcach.
5. budowę dwóch domów dla podofice-  
rów w Grodnie. na terenach 76 i 81 pp.

Wadium w wysokości 3 proc. oferowane  
sumy w gotówce należy składać do Banku  
Gospodarstwa Hrajowego na konto Nr. 1425,  
zaś w papierach wartościowych do Kasy F. K. W.Roboty zostaną oddane za sumę ryczał-  
tową. Kosztorysy, warunki szczegółowe można  
otrzymać w kancelarii F. K. W. Warszawa, Żo-  
libórz Oficerski, ul. Smiała 31.Termin składania i otwarcia ofert dnia  
11. kwietnia 1928 r. o godz. 12-ej w poł. 1256

1258

Każdy jest zadowolony  
i ma humor  
na świętagdy się zaopatrzy w przewyborną  
Szynkę, wyśmienite Wędliny,  
wszelkie Wina, Wódki, Koniaki, Li-  
kery i Piwo fiaskowe — tylko u

ZOFJI TELICZEK

Lwów, AKADEMICKA 6. 1234

Czytajcie  
„Wiek  
Nowy“!

## „Rittera“

proszek do pieczywa  
cukier waniliowy1080 i budynie  
W różnych smakach. Wszędzie do nabycia.

### Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjdź osobiście lub napisz do psycho grafologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swit”. Nadeślij charakter piśma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedzi na szcze-  
rze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medium M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Wiek Nowego” szczegółową analizę wysła się po otrzymaniu zł. 3.— (zamiast zł. 5.—), można znacz-  
kami pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybit-  
niejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafo-  
log Szyller Szkolnik, Redakcja „Swit”, Nowo-  
wiejska 22 m. 6. róg Marszałkowskiej. 1100

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.



TEL. 23-11 „POLTYP” TEL. 23-11

LWÓW

Jagiellońska 20

18283

jest gwarantowanie  
czysty tłuszcz jadalny.

913

Z WIOSNĄ NAJTANIEJ  
PRZERABIA I POKRYWA 18280

## KOŁDRI-MATERACE

ZNANY MAGAZYN POŚCIELI  
W. IŻYCKIEGO Lwów  
KOPERNIKA 3.

## Dostawy

ŚWIECZNIKÓW I LAMP elektry-  
cznych dla pensjonatów, hoteli, will  
i domów uskutecznia firma

Jakób Kahane i Syn

Skład świeczników, przyborów  
i wszelkich aparatów elektryczn.  
Lwów, KOPERNIKA L. 2.

Ceny fabryczne. 1166 Dogodne warunki.

Na sposób amerykański!  
za zł.5 Otomany, kanapy, materace, kapy,  
narzuty, koce, szafy, kredensy, łóżka,  
psychy, trymunki, lustra i t. p. sprze-  
daje KAZDEMU bez pośrednictwa także  
na prowincji 401„FAMETA” FABRYKA  
MEBLI  
tygod. Lwów, KRASICKICH 18a.

PROSZEK

KOGUTEK

DLA DOROSŁYCH

USUWA NAJUPORCZYWSZY

BÓL GŁOWY

Zwracać uwa-  
gę na powyż-  
szy znak fa-  
bryczny!

Wystrzegać się naśladowstw! 1117

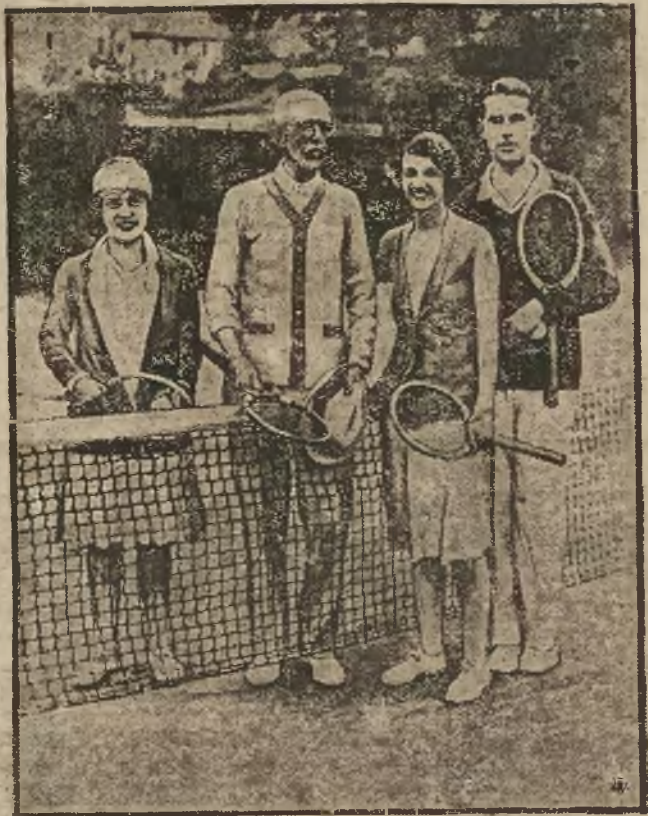
Czekolada

# Siasecki S.A.

Fabryka czekolady Kraków

Czekoladki

## Król i mistrzyni tenisa.



Sport daje przystęp do dworów królewskich. Cilly Aussem, mistrzyni tenisa z Kolonii, która odniosła kilka świetnych zwycięstw w Mentonie, została zaproszona przez króla szwedzkiego na rozegranie partii tenisa. Król szwedzki jest bowiem gorącym zwolennikiem tenisa.

Rycina nasza przedstawia króla szwedzkiego (w środku) z prawej jego strony pannę Cilly Aussem.

### LOKALE

**POSZUKUJE** się lokalu biurowego złożonego z jednej lub dwóch ubikacji pokojowych w okolicy Kopytkowego lub kościoła Sw. Elżbiety od 1. kwietnia b. r. Listy do Adm: Wiek pod „Lokal” — 18123

**LOKAL** położony w centrum miasta, złożony z 5 pokoi i kuchni, na biura względnie mieszkanie zaraz do wynajęcia. Listy pod „Inżynier” do Adm: Wiek. — 18130

**POZNAN** — LWÓW. Zamieszanie 2 pokoje i kuchnię (komfort) w Poznaniu, — na takie samo lub mniej sze we Lwowie. Listy do Adm: Wiek Nowego pod „Zawiaza — Poznań” — 18269

**MIESZKANIE** 2 pokoje, kuchnia zaraz do wynajęcia za czynszem z góry; Willa Dra Weissa obok dworca Łyczaków poczta Lwów XIV. Zgłoszenia i oferty za wskazanym adresem. — 18263

**WYNAJME** pokój w śródmieściu na pracownię, salon dla stron, modniarce, górsznicarce i t. p. Listy pod „Salon” do Adm: Wiek. — 18256

**POSZUKUJE** pokój umebłowany z mekrem, pokojem, z urządzeniem łazienki, niedaleko ulicy Wawowej. Listy do Adm: Wiek pod „Punktualny” — 18259

**ODNAJME** od 1. kwietnia zamieszanie, poważnemu panu pokój elegancki, z urządzeniem łazienki, okolica starego Uniwersytetu. Listy pod „Spokój” do Adm: Wiek. — 18210

**OBTADY** dam za udzielenie lekcyj uczniowie pierwszej klasy gimn. (tuina) i przygotowanie do drugiej normalnej. Listy pod „Energiczny” do Adm: Wiek. — 18285

**POKÓJ** nieumebłowany — z osobnym wejściem w parterze lub na I. piętrze — w śródmieściu, potrzebny zaraz na biuro. Listy pod „Biuro” do Adm: Wiek: 17929

**POSZUKUJE** pokoju z kuchnią, z meblami lub bez od 1-go lub 15-go kwietnia Listy pod T. P. do Adm: Wiek. — 19029

**POKOJU** z kuchnią dla dwójga młodych spokojnych ludzi poszukuje: „A. graria” Adam Kamiński sli, Lwów, ul. Gródecka 25. — 1250

**ODDAM** 3 pokoje z przed pokojem i pełnym komfortem przy ul. Ujejskiej 6. II. p. (schody nr. 2) (tylko katolicki). Warunki na miejscu. — 18177

**STAŁY**, solidny lokator, kawaler — na dobrą stanowisku poszukuje pokoju możliwie bez mebli z utrzymaniem lub bez. — Listy do Administracji pod „Kulturalny dom” — 18229

**DO WYNAJĘCIA** od 1-go kwietnia dla panów lub pań dwa pokoje w pobliżu Podzamcza. Listy pod „Mak 17” do Adm: Wiek. — 18164

**ZA POKÓJ** z kuchnią od gospodarza w śródmieściu dam roczny czynsz, Łaska we listy dla W. G. Adm: Wiek — 18152

**LOKAL** biurowy — sklepowy wraz z urządzeniem plac Marjański do odstąpienia. Skomorowski ul. Chorażczyzna 10. — 18113

**ZA ROCZNYM** czynszem poszukuje 2 pokoi z kuchnią. Listy pod „Zetosa” do Adm: Wiek. — 18119

**POKÓJ** z utrzymaniem — także na czą krótki. — Żulińskiego 11, I. piętro: 18901

**POKÓJ** umebłowany, dla urzędnika lub urzędniczki zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia od 10-12 i 4-6 ul. Chodkiewicza Nr. 7, parter lewy. — 18311

**LOKAL** W SIENIACH — KAZIMIERZOWSKA, JEDEN DO CZTERECH POKOI NA BIURO, ULICA HALICKA DO WYNAJĘCIA. WIADOMOŚĆ U WŁAŚCICIELKI. HALICKA 1. III. P. — 18305

**2 POKOJE** z osobnym wejściem, z klatki schodowej, umebłowane, tylko na biuro, z telefonem, — obsługą, natychmiast do wynajęcia. Batorego 33: II. p. na lewo. — 18302

**MAGAZYN** (wozownia) — mrowany, suchy, — strychem, dobrze zabezpieczony, zaraz do wynajęcia. Łyczakowska 113. — Szczegóły poda dozorcy — 18286

**SOLIDNY** lokator, inżynier, poszukuje pokoju — z wejściem z klatki schodowej, umebłowany lub bez w cenie 70 zł. miesięcznie. Listy do Adm: Wiek pod „Solidny inżynier” — 18243

**POKÓJ** umebłowany do wynajęcia. Kochanowskiego 66, parter prawy. — 18238

**POKÓJ** frontowy umebłowany, wspólnie z drugim Antoniego 5, I. p. — 18332

**POKÓJ** dla dwóch panów z utrzymaniem. Sadownicka 34, parter. — 18030

**STANCJA** do wynajęcia czynsz roczny. Lewandowska, ul. Mickiewicza 29 — 18027

**POKÓJ** umebłowany, osobne wejście do wynajęcia Hofmanna 9, parter. — 18026

### Wolne posady

**POTRZEBNA** dozorczyni o pierwszorzędnych świadectwach do wszystkiego ewent. z mężem, którym był służącym. Reflektuje się na silę pierwszorzędnie bezdzietną. Zgłoszenia Leon April, Logjonów 2: w podwórzu, od 5-7, (magazyny). — 18307

### DOLARÓWKA

do nabycia po kursie dnia  
w **AJENCJI ZIEMSKIEGO BANKU**  
- HIPOTECZNEGO WE LWOWIE -  
ulica Jagiellońska 8. — 1200

Ciągienie już 1. maja 1928. Najwyższe premje obecnie 8.000 dol., 3.000 dol., 3 po 1.000 dol. itd. Zlecenia z prowincji załatwia się natychmiast.

### OKAZJA! Meble nowe i używane

**SYPIALNIE, JADALNIE** i pojedyncze sprzęty domowe — tanio i na dogodnych warunkach poleca  
**Herman Münzer** SKŁAD MEBLI, Lwów  
Trybunalska 4. — 1160

### APARAT RADJOWY

NA KRÓTKIE I DŁUGIE FALE

BEZ WYMIANY CEWEK 1210  
każdy łatwo zbudować może częściami składowymi oryginal. inż. Słiskovica w cenie

**97 Zł. 50 gr.**

Głośniki bezciubowe pierwszorzędne 38 zł. oraz radjoodbiorniki i radjosprzęt w wielkim wyborze — po cenach bardzo przystępnych

**„RADJOFON”** Lwów, Jagiellońska 11. Tel. 39-92.

### „SUPERFOSFAT”

FABRYKI NAWOZÓW SZTUCZNYCH

JÓZEFA I KAROLA

**TOWARNICKICH**

SP. AKC.

LWÓW, ULICA KOPERNIKA 9. Tel. 9-11

dostarcza na dogodnych warunkach kredytowych wszelkie nawozy sztuczne w przesyłkach wagonowych i kombinowanych. — 625

**TOREBKI** srebrne naprawia systemem zagranic. znany specjalista

**Wolf** ulica Sobieskiego 1. 2. — 584